

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA  
DZIEŃ BYDGOSKI  
DZIEŃ GRUDZIADZKI



GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filia Admin. Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749  
Telefon nocny: 749  
Telefon Filii: 748  
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 280

## Kto podpalił Reichstag?

### Rewelacyjne przypuszczenie obrońcy van der Luebbego

Lipsk, 5. 12. (PAT) W 50-tym dniu procesu odbywa się dalsze przesłuchiwanie świadków. Są to komuniści sprowadzeni z obozów koncentracyjnych. Rzucają oni duży snop światła na tendencyjne metody władz śledczych.

Niezwykłą sensacją stanowi OŚWIADCZENIE DR. SEIFERTA, obrońcy van der Luebbego. Może ono przynieść NIEOCZEKIWANY ZWROT w dotychczasowym przebiegu sądowym. Adwokat Seifert otrzymał pismo anonimowe, w którym opisane jest, że W KAPIELISKU HUESINGEN wskutek wypadnięcia z paleniska węgiel powstał gwałtowny pożar, który w krótkim czasie zniszczył kilka budynków. Jak później stwierdzono, rzeczywistą przyczyną były środki chemiczne, używane do czyszczenia podłóg, mebli i innych przedmiotów. Jest więc możliwe, że te same okoliczności zaistniały przy podpaleniu Reichstagu, zwłaszcza, że van der Luebbe stwierdza, że podpalił Reichstag, używając do tego jedynie zapalek węglowych.

Adwokat Seifert wnosi o przesłuchanie

świadka Scranowitza odpowiedzialnego go spodarza Reichstagu w celu wyjaśnienia, jakich środków używano tam do czyszczenia podłóg i mebli.

#### Wyrok w procesie lipskim zapadnie w przeddzień Bożego Narodzenia

Lipsk, 5. 12. (PAT). Z międzynarodowych źródeł dowiadujemy się, że postępowanie dowodowe w procesie o podpalenie Reichstagu zakończone zostanie prawdopodobnie w środę lub czwartek bieżącego tygodnia. Ostatecznego zakończenia rozprawy i ogłoszenia wyroku spodziewać się można około 22 grudnia, a więc na 2 dni przed Bożym Narodzeniem.

Dzisiejszy 50-ty dzień rozprawy uważany jest przez prasę niemiecką jako pewnego rodzaju „złoty jubileusz procesu”.

### Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze w nowym składzie

Haga, 5. 12. (PAT). Dnia 2 grudnia br. odbyły się wybory przewodniczącego, wiceprzewodniczącego oraz członków Izby Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze. Zgodnie ze statutem Trybunał wybiera członków na okres trzech lat.

Przewodniczącym Trybunału został sir Cecil Hurst (Wielka Brytania). Przewodni-

czącym Izby Pracy został Adatci (Japonia). Przewodniczącym izby dla spraw tranzytu i komunikacji został Guerrero. Wśród zastępców członków izby znajdują się Roztworowski (Polska). Poza tym dokonano wyboru członków izby postępowania sądowego. I w tym wypadku wśród zastępców członków Izby znajduje się Roztworowski (Polska).

## „Wschód — krajem przyszłości Niemiec” Mętne przemówienie niemieckich polityków na otwarciu wystawy w Berlinie

Berlin, 5. 12. (PAT). Wczoraj minister spraw wewn. Frick dokonał otwarcia wystawy pod nazwą „Wschód — krajem przyszłości Niemiec” urządzonej pod protektorem prezydenta Rzeszy Hindenburga przez „Związek Niemieckiego Wschodu”.

Na uroczystość otwarcia przybyli liczni przedstawiciele władz i przywódcy ruchu narodowo-socjalistycznego.

Po dokonaniu otwarcia przemawiał minister Frick, który podkreślił, że utrata rozległych połaci wzmogła dążenie Niemiec do przyjęcia z pomocą niemieckiemu wschodowi. Mówca wskazał w końcu na węzły, łączące ze wschodem prezydenta Hindenburga, kanclerza Hitlera, jak również wielu innych wybitnych osób współczesnych Niemiec.

Następnie zabrał głos kierownik urzędu spraw zagr. partii narod.-socjalistycznej Rosenberg, który m. in. oświadczył: „Niemiecka rewolucja nie była powstaniem militarnym, lecz rewolucją pokoju socjalnego. Dla rozważenia wszelkich zagadnień, jakie postawił sobie wódz narodowo-socjalistyczny Niemiec, potrzeba pokoju, ale pokoju honoru i poszanowania. Niemcy nie myślą skorzystać z sytuacji politycznej lub dokonać jakiegokolwiek ataku w stosunku do kogoś innego. Chcą oni tylko głęboko

zdać sobie sprawę z tego, co się rozegrało w przeszłości na ziemiach wschodnich i z tego, jaka jest dziś sytuacja, aby wówczas postawić pytanie, jakie z tej sytuacji znaleźć wyjście”. „Podobnie jak Niemcy — mówił Rosenberg — trwają namiętnie przy swoich wartościach, tak też potrafią one zrozumieć cześć i miłość innych narodów na wschodzie dla swoich żywiołów narodowościowych. To, co bowiem kiedyś wywołało najcięższe przejawy wrogości, stać

się może pomostem dla bliskiego wzajemnego zrozumienia”. W zakończeniu mówca nawiązał do ochrony dorobku kulturalnego Niemiec na wschodzie, do wzmocnienia podstaw wyżywienia Niemiec, a tem samym do ściślejszego zespolenia wschodu niemieckiego z Rzeszą.

Przemawiał również nadprezydent prowincji Kube, wskazując na konieczność kontynuowania energicznej akcji osiedleńczej na wschodzie.

## Nowy zamach stanu groził Hiszpanji? Ogłoszenie stanu wyjątkowego — Dymisja gabinetu — Po wyborach do Kortezów

Madryt, 5. 12. (PAT). W niedzielę wieczorem prezydent republiki hiszpańskiej ogłosił przygotowany przez radę ministrów dokument o wprowadzeniu na terenie całej Hiszpanji stanu wzmocnionej ochrony. Bezpośrednio potem kierownicy ugrupowania republikańskiego odbyli posiedzenie, na którym zapadła uchwała, aby wszyscy ministrowie, reprezentujący w rządzie partje republikańsko-lewicowe złożyli dymisję. Chodzi tu o ministrów przemysłu i handlu, komunikacji i spraw zagr., marynarki i pracy. Ustąpienie tak znacznej liczby ministrów de facto odpowiadałoby dymisji całego gabinetu. Z drugiej strony informują, że kierownicy wymienionych ugrupowań politycznych przybyli do radzie prezydentowi republiki rozważanie kortezów jeszcze przed ich zwołaniem.

Madryt, 5. 12. (PAT). Wczoraj po południu zakomunikowano prasie nieoficjalne rezultaty wyborów uzupełniających, odbytych w dniu wczorajszym. Prawica uzyskała 23 mandaty, radykałi 20, socjaliści 29, radykałi socjalni-niezależni 2, republikanie niezależni 1, republikanie konserwatywni 5, komuniści 1. Wynika z tego,

że zarówno w pierwszym jak i w drugim dniu wyborów prawica uzyskała 194 mandaty, centrum 171, a skrajna lewica 94. Brak jeszcze danych co do 18 mandatów.

Paryż, 5. 12. (PAT). Z Madrytu donoszą: Ogłoszono przez radio następującą odezwę do narodu

„Hiszpanja dała wspaniały przykład poczucia obywatelskiego. Incydenty wyborcze były nieliczne.

Przygotowuje się jednak ZAMACH STANU. Rząd jest poinformowany o dniu, godzinie i miejscu, w którym zamach ten ma być wykonany. I zdecydowany jest odeprzeć wszelkie usiłowania zakłócenia spokoju publicznego. Rząd uważa za konieczne zastosowanie środków legalnych i amuszony był ogłosić stan prawniczy w całym kraju. Rząd gwarantuje spokój. Hiszpanie mogą być spokojni!”

London, 5. 12. (PAT). Z Madrytu donoszą, że chociaż brak jeszcze dokładnych danych z 13 okręgów wyborczych, przypuszczają tu, że podział mandatów będzie następujący: stron-

### „Ostatnia decydująca bitwa w dziejach świata”

Medjolan, 5. 12. (PAT) W wypełnionej po brzegi wielkiej auli tutejszego Uniwersytetu p. Jadwiga Toeplitz-Mrozowska wygłosiła odczyt włoskim odczyt pt.: „Ostatnia decydująca bitwa w historii świata”.

Prelegentka, przedstawiając dzieje tworzenia się armii polskiej i początkowe fazy wojny z bolszewikami, dała szczegółowy opis bitwy pod Warszawą, podkreślając wielkie zasługi Marszałka Piłsudskiego i żołnierza polskiego bohaterstwo młodzieży, z ks. Skorupką na czele i nawet kobiet polskich w akcji obronnej.

Na odczycie, który przyjęto gorąco, byli obecni: ksiądz Bergamo, przedstawiciele władz miejscowych z prefektem na czele, radca Romer z ambasady R. P. w Rzymie, konsul W. Kolankowski z personelem konsulatu oraz miejscowe kolonja polska.

### Śp. Oskar Marchlewski Zgon wybitnego kupca poznajskiego

Poznań, 5. 12. (PAT). W dn. 3 bm. zmarł w Poznaniu śp. Oskar Marchlewski, prezes Związku Polskiego Kupców Zbożowych w Poznaniu, wiceprezes Towarzystwa Kupieckiego w Polsce, radca Izby Przemysł. - Handl., członek zarządu Kola mieszczańskiego BBWR.

### Przez aklamację Wybory do rad gromadzkiej na Polesiu

Kobryń, 5. 12. (PAT). W dniu wczorajszym rozpisano wybory sołtysów i ich zastępców na terenie powiatu kobryńskiego, które odbyły się przy znacznej frekwencji, sięgającej 95 proc. uprawnionych do głosowania. We wszystkich gromadach przeszły przez aklamację listy BBWR nr. 1.

### Jan Kiepura koncertował w Amsterdamie i w Hadze

Haga, 5. 12. (PAT) Znakomity tenor Jan Kiepura koncertował w tych dniach w Amsterdamie i w Hadze. Artysta polski podbił w zupełności publiczność haską, która przyjmowała artystę burzliwymi oklaskami. Krytyka podkreśla wielkie walory głosowe Kiepur.

### Poseł Rzplitej Lipski u wicekanclerza Papena

Berlin, 5. 12. (PAT). Poseł Rzplitej Polskiej Lipski złożył wczoraj w godzinach przedpołudniowych wizytę wicekanclerzowi Rzeszy von Papenowi.

### Komisarz sowiecki u króla Włoch

Rzym, 5. 12. (PAT). Król przyjął na audjencji komisarza spraw zagranicznych ZSRR. Litwi



MAURZYCY JAROSZYŃSKI.

# Pierwsze doświadczenia z wyborów samorządowych

II.

Jakżeż się przedstawia przebieg i wyniki dotychczas odbytych wyborów w świetle powyższych rozważań?

W wyborach wiejskich do rad gromadzkich partje polityczne nie odegrały żadnej niemal roli. Ordynacja wyborcza bowiem, nakazując głosować bezpośrednio na nazwiska kandydatów, a nie na listy wyborcze, w wysokim stopniu nie sprzyja grupowaniu wyborców pod hasłami partyjno-politycznymi. Z drugiej strony krótkość terminów, przewidzianych w przepisach wyborczych, utrudniła nie tyle mobilację (bo w stosunkach wiejskich trudno mówić o zorganizowanych na stałe grupach politycznych) ile agitację partyjną.

Istotnie terminy były zbyt krótkie dla partij politycznych. Były natomiast dostatecznie długie na to, aby samym wyborcom dać czas zorientować się co do osób kandydatów. Boć ci kandydaci — to przecież sąsiedzi z tej samej wsi doskonale każdemu znani.

To też wybory gromadzkie odbyły się na jedynie właściwej platformie: stosunków sąsiedzkich i znajomości osobistej kandydatów. Wyszyły z nich w przytłaczającej większości osoby, korzystające z zaufania współmieszkańców wsi, oparte na współżyciu sąsiedzkim, gotowe do pracy w gromadzie i w gminie i do współpracy z Rządem w zakresie zadań tych jednostek samorządu.

Czy zwyciężył B. B. W. R.? Zapewne — ale tylko w tem znaczeniu, że czynnik z obozu rządowego organizowały wybory pod tym właśnie znakiem, o którym mówiliśmy poprzednio. Byłoby natomiast grubym błędem sądzić, że zwycięstwo polega na przeprowadzeniu do rad gromadzkich wyłącznie swoich członków czy zwolenników, jako ugrupowania parlamentarnego. Przeciwnie — wśród wybranych przy współdziałaniu organizacji B. B. W. R. członków rad gromadzkich znajdzie się niewątpliwie wiele, którzy przy wyborach do parlamentu na inne listy głosowali i w przyszłości zapewne głosować będą. A zresztą B. B. W. R. nie jest partją polityczną w utartem znaczeniu, na co przecież sami przeciwnicy przy innych sposobnościach tak wymownie wskazują.

Innymi nieco drogami potoczyły się wybory miejskie w województwach zachodnich. I tu punkt wyjścia obozu rządowego był podobny: utworzono na szerokich podstawach oparty „Narodowy Blok Gospodarczy”, który wysunął jako kandydatów osoby, znane z życia społecznego i posiadające do zadań samorządu określony stosunek, gotowe współpracować z Rządem w ramach samorządu. I tu także dobór kandydatów i wysunięte hasła wyborcze dalekie były od szablonowego podziału politycznego.

Ale w miastach inna jest mechanika życia zbiorowego, niż na wsi. Inna też ordynacja wyborcza: stojąc na stanowisku pewnego rodzaju kompromisu, obowiązująca ustawa utrzymała w miastach system głosowania na listy. Skorzystały z tego partje polityczne i wyruszyły do wyborów z listami partyjnymi i hasłami ściśle politycznymi.

Prym w tym względzie należy się w zupełności Stronnictwu Narodowemu. Rozwinęło ono szeroko swój znany bojowy sztandar partyjny, obwieszony wszystkimi świętościami, wysunęło wszystkie znane hasła polityczne, puściło w ruch cały aparat, tak dobrze znany z parlamentarnych i pozaparlamentarnych rozgrywek tego stronnictwa. Do wyborów do organów samorządu, które z natury rzeczy muszą współpracować z Rządem, pchnęło swoich zwolenników pod hasłem zdecydowanej walki z Rządem — na przekór wszelkiemu sensowi życia państwowego.

Rezultat? Stronnictwo Narodowe obwieściło z emfazą swoje generalne zwycięstwo. Istotnie w obydwóch województwach zachodnich liczba mandatów, zdobytych przez listy endeckie pozornie utrzymała się na tym samym poziomie. Jednakże równocześnie w obydwóch województwach Stronnictwo Narodowe skonsumowało znaczną, przeważającą część dotychczasowych mandatów innych

partij opozycyjnych, w tem sobie pokrewnych, jak Ch. D. W szczególności w województwie pomorskim liczba mandatów Ch. D. spadła z 10 proc. (wraz z Piastem) do 0 proc., N. P. R. z 19.4 proc. na 9.10 proc., P. P. S. z 8.12 proc. na 3 proc.; w poznańskim Ch. D. z 7.4 proc. na 0.2 proc. NPR. z 15.3 proc. na 4 proc., P. P. S. z 4.5 proc. na 0.8 proc.

W tym samym czasie liczba mandatów, która przypada listom, popieranym przez oboz prorządowy, wzrosła na Pomorzu z 40 proc. w r. 1929 do 51.07 proc. w r. 1933, a w Poznańskim z 24.8 proc. do 49.4 proc. Jeśli tedy zabranie mandatów swoim przyjacielom z opozycji i to bez

istotnego powiększenia liczby dotychczasowych mandatów można nazwać zwycięstwem — niech im ono służy.

Ale wyniki cyfrowe nie są rzeczą najważniejszą. Ważniejszym jest sam fakt, że Stronnictwo Narodowe, a wślad za niem inne grupy politycznej opozycji nie zaważyły się narazić na niebezpieczeństwo interesów gmin, rozpałyły walkę polityczną przy wyborach samorządowych, nadużywając w sposób oczywisty instytucji samorządu do celów ubocznych i próbując wnieść zamęt w zorganizowane życie państwowe.

Do pięknego bukietu przybył jeszcze jeden kwiatek.

## Tablica ku czci śp. Tadeusza Hołównki

Z inicjatywy młodzieży akademickiej zgrupowanej w Akademickim Oddziale Związku Strzeleckiego, ufundowana została tablica pamiątkowa ku czci śp. Tadeusza Hołównki.

W dniu 10-ym bm. w niedzielę o godz. 12 w południe premer Jędrzejewicz dokona uroczystego odsłonięcia tej tablicy w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

## Komitet ekonomiczny ministrów

Pod przewodnictwem p. premiera J. Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym po omówieniu szeregu spraw bieżących ustalono plan zakupów podkładów kolejowych dla P. K. P. w r. 1934, przyjęto do wiadomości zasady umowy handlowej z Holandją oraz omówiono referat w sprawie sytuacji w przemyśle cukrowym i wytyczne polityki cukrowej.

# Bomby, samosąd i wrząca woda

## Przebieg ponownych wyborów w Hiszpanji

W 12-tu prowincjach Hiszpanji odbyły się w niedzielę 3 grudnia ponowne wybory, mające na celu powołanie w drodze balotażu 95 posłów do Korteżów. Atmosfera polityczna jest niezwykle napięta. Jak wiadomo w ciągu 15 dni ministerstwo spraw wewnętrznych trzymało kraj w niepewności co do rezultatów pierwszych wyborów. Wreszcie ogłoszono oficjalne wyniki wyborów z dnia 19 listopada. Według wykazów urzędowych, prawica zdobyła 171 mandatów, czyli większość.

W tych warunkach agitacja wyborcza przybrała olbrzymie rozmiary. W całym kraju rozlepiono mnóstwo afiszów wyborczych, a ulice miasta zostały pokryte rozrzuconymi z samolotów odezwaniami. Ukazały się również w Madrycie i większych miastach transparenty wyborcze, zawieszane na gmachach, fontan-

nach i pomnikach. Wśród napisów nie brakło hasła: „Niech żyje Alfons 13-ty”.

Teror i bójki rozwiłmożniły się na kilka dni przed wyborami. W małej miejscowości Kuentza, dwaj młodzieńcy, należący do ugrupowań prawicowych w biały dzień zostali zastrzeleni przez 20 letniego wyrostka, który bezpośrednio po dokonaniu zbrodni, z uśmiechem zapalił papierosa, dając wyraz przekonaniu, iż nie obawia się kary, gdyż dokonał zabójstwa politycznego.

W Barcelonie stale rzucano bomby. W stolicy państwa również widoczne było podniecenie, tembardziej, że wobec strajku kelnerów zamknięto kawiarnie i restauracje. Olbrzymie tłumy wyległy na ulice. Nie przyczyniły się do uspokojenia umysłów powiedzenie szefa radykalów Lerroux do dziennikarzy: „Możecie się przygotować panowie do zarejestrowania w nadchodzący poniedziałek aktów wy-

soce sensacyjnych”.

W jednym z biur wyborczych grupa zakonnic obrzucona była wyzwiskami. Wynikła bójka, której kres położyła policja. W innym miejscu tłum usiłował zlinczować jednego z kandydatów prawicy, oskarżonego o przekupywanie wyborców.

Gdy prezydent republiki przybył do biura wyborczego, kilku socjalistów powitało go pieśnią Międzynarodówki. Równocześnie donoszą, że grupa manifestantów zaatakowała jeden z klasztorów. Doszło do wymiany strzałów między manifestantami a policją. W ogrodzie szpitalnym nastąpiło starcie między przeciwnikami politycznymi. Przybyła policja z okolicznych domów wylano na policjantów kilka garnków wrzącej wody. Wogóle cały przebieg wyborów był bardzo burzliwy.

## W służbie idei morskiej

### Wielka akademja morska w Poznaniu

„Pomerania”, korporacja studentów Uniwersytetu Poznańskiego, obchodzi dnia 8 grudnia 1933 roku dziesięciolecie swego istnienia. Korporacja „Pomerania” skupia w swych szeregach młodzież pomorską, pragnąc wpoić w nich głęboką miłość do morza polskiego i pomorskiej ziemi. Wśród społeczeństwa szerzy propagandę pomorską za pośrednictwem swych wydawnictw. W działalności swej Korporacja Pomerania może się poszczycić wydaniem serii pocztówek z podobiznami wybitnych pomorzań, oraz popularnych broszur i roczników.

Korporacja „Pomerania”, chcąc wzorem lat ubiegłych zamianifestować, że Pomorze wraz z dostępem do morza tworzy

najważniejsze zagadnienie państwowe, urządziła dnia 8 grudnia b. r. w auli Uniwersytetu Poznańskiego Wielką Akademię Morską z przemówieniem b. ministra przemysłu i handlu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Ze względu na odczyt znakomitego znawcy zagadnień morskich, popularnie zwanego „admiralem wybrzeża polskiego”, zainteresowanie akademją wśród społeczeństwa jest bardzo znaczne.

Daśzy program akademji wypełnia przemówienie Prof. Dr. Dembińskiego, pieśni w wykonaniu artysty operowego Wolińskiego, oraz znakomitego chóru Echa. Stronę muzyczną wypełni orkiestra 57 pułku.

## Nowy rząd w izbie deputowanych

### Gabinet Chautemps'a otrzymał votum zaufania

W sobotę nowy rząd francuski przedstawił się Izbie Deputowanych. Premier zaznaczył w swem expose, że rząd przed izbą, pragnie nie jałowych polemik, lecz niezbędnych czynów i dlatego zwraca się do izby, by przedsięwzięła natychmiast dzieło ocalenia. Niestalość rządu wywołała w całym kraju poruszenie. Podrywa to autorytet Państwa. Rząd wzywa do połącze-

nia się wszystkich republikanów, proponuje środki zaradcze i stawia kwestję zaufania.

Przedstawiony przez rząd Chautemps'a projekt finansowy przewiduje ogółem oszczędności i nowe wpływy kasowe na sumę 6 miliardów 21 milionów.

Po krótkiej dyskusji wnioski rządowe i votum zaufania zostały uchwalone.

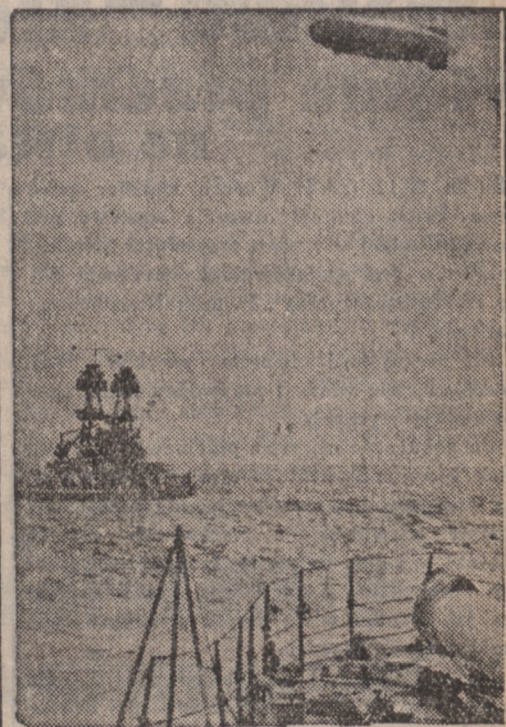
## Domek z kart runął...

### Radek o Lidze Narodów

Radek, omawiając w artykule p. t. „Rozbrojenie albo wojna” sytuację międzynarodową, ostro występuje przeciw rokownikom mającym na celu przyznanie Niemcom prawa zwiększenia zbrojeń, wyrażając przekonanie, że wywoła to nowy wyścig zbrojeń. Sytuację po opuszczeniu Genewy przez Niemcy, autor charakteryzuje następującymi słowami:

„Z chwilą gdy konferencja rozbrojenio-wa znalazła się w ślepej uliczce, a Niemcy ją porzuciły, by zyskać swobodę działania, runął cały domek z kart Ligi Narodów. Mocarstwa usiłowały zbudować nowy domek na zasadzie paktu czterech, ale paktu tego nie ratyfikowała Francja. Traci on podstawę z chwilą wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów.

## „Macon” na manewrach



Sterowiec Macon bierze udział w manewrach morski na Oceanie Spokojnym.

## Biblioteka dla Akademii Literatury

Pierwszy zapis na rzecz Polskiej Akademii Literatury zgłosiła M. J. Wielopolska, ofiarując dla Akademii swoją bibliotekę w ilości 3000 tomów. Ofiarność p. M. J. Wielopolskiej została przyjęta przez prezydium Akademii z wielkim uznaniem.

## Polski cukier przez Gdynię

W listopadzie r. b. w porównaniu z miesiącami poprzednimi nastąpiło znaczne ożywienie w eksporcie cukru przez Gdynię. W związku z nadchodzącą zimą i spodziewanym niezadługo zamrożeniem Wisły, cukrownie starają się jaknajwcześniej wywieźć cukier do Gdyni. W listopadzie przybyło z Wisły na 47 berlinkach ogółem 9.880 ton cukru. Cukier częściowo ładowany był na statki, częściowo do składów. Ogółem wywieziono do Gdyni w listopadzie na 3 statkach 6365 ton cukru.



## Młodzież na narty podczas świąt Bożego Narodzenia

Kursy narciarskie dla młodzieży szkół średnich męskich i żeńskich podczas świąt Bożego Narodzenia organizuje za zgodą Kuratorjum — Koło Nauczycieli Wychowawców Fizycznych.

Kursy te, w czasie od 28 bm. do 8 stycznia 1934 r., odbędą się dla uczniów w Kowańcu pod Nowym Targiem, a dla nożenic — w Rabce. Opłata za kurs wraz z przejazdami (z Warszawy i z powrotem), kwaterami i czterokrotnym wyżywieniem dziennie wyniesie zł. 65 od ucznia i zł. 70 od uczenicy. Młodzież zakwaterowana będzie w pensjonatach pod opieką nauczycieli i nauczycielki.

Młodzież męska klas starszych (I i II stopień pw.) korzysta będzie z dodatkowych zniżek, dzięki czemu koszt kursu spadnie do 55 zł. od osoby.

Zgłoszenia do dnia 10 bm. — w gimnazjum Szkoły Mazowieckiej, Warszawa Klonowa 16. Szczegółowe informacje posiadają dyrekcje szkół.

# Wszystko dla potężnej Polski

## Dwa entuzjastyczne artykuły angielskie o Marszałku Piłsudskim

Z okazji 66 rocznicy urodzin Marszałka Piłsudskiego dwa angielskie pisma niedzielne „Observer” i „Sunday Referee” ogłosiły dłuższe artykuły poświęcone Wodzowi Polski Odrodzonej.

„Observer” podkreśla, że gdyby Marszałek Piłsudski był zrozumiałym i żądnym sławy, to mógłby, obejmując spojrzeniem całą Polskę, oświadczyć bez przesady: „Wszystko to zostało dokonane przezemnie”.

### Po piętnastu latach

Gdy Marszałek Piłsudski powrócił z Magdeburga, zastał kraj bez pieniędzy, bez organizacji, bez handlu, ale zato z wrogami, czy

hającymi z każdej strony z ludnością głodną i wybidzoną, rozdieraną sporami wewnętrznymi. Obecnie po 15-tu latach „Marszałek Piłsudski z dumą spogląda może na swoje dzieło. Kraj jest naprawdę wciąż jeszcze biedny, ale nie wdając się w żadne ryzykowne wielkie plany — Polska ma tyle, ile jej trzeba, aby przetrwać aż nadejdą lepsze czasy. Organizacja została doprowadzona do stanu doskonałego. Koleje polskie są najlepszymi na kontynencie europejskim, polski handel zagraniczny rozwinięto na cały świat. Spory wewnętrzne polityczne zostały opanowane i ludność kraju pracuje dzisiaj dla dobra państwa. Przyjemnym upominkiem urodzinowym dla Marszałka Piłsudskiego są wyniki wyborów

komunalnych, które wskazują na znaczny wzrost głosów prorządowych.

### Piłsudski — to Polska

„Observer” opisuje następnie szereg interesujących szczegółów z bogatej przeszłości Marszałka Piłsudskiego i, kończąc swój obszerny opis planami zmian konstytucyj, twierdzi na zakończenie, co następuje:

„Marszałek Piłsudski, zachowując stanowisko ministra wojny i generalnego inspektora armji, rządzi Polską, myśląc tylko o tem, aby Polskę uczynić silnem, niezależnem państwem”.

Długi artykuł o marszałku Piłsudskim zamieszcza „Sunday Referee”, który pisze: „Piłsudski — to Polska”.

Pismo opisuje następnie serdeczny stosunek bezwzględnie oddania dla Marszałka Jego współpracowników w rządzie i poza rządem — podkreśla, że Marszałek zajmuje się przeważnie sprawami zagranicznymi i wojskiem. Żadne posunięcie w polityce zagranicznej nie dokonywa się bez decyzji Marszałka, a w ministrze Becku posiada on najzdolniejszego współpracownika. Często jednak inicyjatywa wychodzi wprost od Marszałka Piłsudskiego.

„Sunday Referee” przytacza jako przykład wielkiej skromności Marszałka, że żyje on wyłącznie ze swoich poborów, jakie otrzymuje z tytułu posiadania rangi marszałka wojsk polskich. Te pobory wystarczają mu całkowicie, a wszystko inne oddaje on na cele dobroczynne.

## Świat pracy na Pożyczkę Narodową

Według dokonanych ostatnio obliczeń, urzędnicy i robotnicy prywatni i samorządowi w ilości 400.893 osób subskrybowali Pożyczkę Narodową w sumie ogólnej 64.395.650 zł, tj. 19 proc., wobec czego wraz z funkcjonariuszami państwowymi świat pracy wziął udział w Pożyczce w ilości 943.047 osób, subskrybując ogółem 148.533.100 zł tj. 43,9 proc. całości.

## Dochodzenie za wprowadzenie w błąd kapituły Krzyża Niepodległości

Prokurator sądu okręgowego w Rzeszowie otrzymał doniesienie karne przeciw Henrykowi Weinbachowi z Rzeszowa o wprowadzenie w błąd kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości.

Podniesione swego czasu zarzuty przeciw adwokatowi Józefowi Nadziej z Rzeszowa są również przedmiotem skrupulatnych dochodzeń.

Obie powyższe sprawy były przedmiotem badań, jakie w Rzeszowie przeprowadził dr. Władysław Dziadosz w towarzystwie kierownika biura kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości kpt. Sakowskiego.

## Nowa rada adwokacka

Dziękaniem nowej rady adwokackiej został wybrany adwokat Chełmoński, wicedziękaniem adwokat Leon Nowodworski.

Sekretarzami — adwokaci Żołędziowski i Pęski, skarbnikiem zaś Podkórnowski.

## O nowy dworzec kolejowy w Zakopanem

Odbyła się w Zakopanem konferencja w sprawie budowy nowego dworca kolejowego. W związku z projektowaną elektryfikacją linii Kraków—Zakopane i projektem przedłużenia tej linii do Witowa dawny dworzec ma być skasowany, a będzie wybudowany nowy dworzec na innym miejscu. Dworzec osobowy ma być oddzielony od towarowego, który ma być zbudowany poniżej Zakopanego.

## Burze śnieżne nad Ukrainą Sowiecką

Nad Ukrainą sowiecką szaleją burze śnieżne. Mrozy w niektórych miejscowościach dochodzą do 17 stopni poniżej zera. Komunikacja odbywa się z opóźnieniami. W związku z tem znaczne transporty zboża zostały zatrzymane w drodze. Komunikacja kolejowa z Syberją utrudniona.

## Dwa miliony ubezpieczonych

Według ostatnich zestawień Kas Chorych licza ogólna ubezpieczonych w całym kraju, mimo nasilenia bezrobocia, wynosi obecnie 2 milj. 4 tys. członków.

# Wasza obrona przewyższa naszą

## Głosy niemieckie po meczu berlińskim

W czasie meczu Polska-Niemcy i po zakończonych zawodach szereg wybitnych osobistości z życia sportowego Rzeszy wyrażał się w rozmowach z przedstawicielami P. A. T. z pełnem uznaniem dla drużyny polskiej.

Naczelny przywódca sportu niemieckiego, von Tschammer-Osten, znany w życiu sportowem Niemiec jako jeden z najczynniejszych pionierów, oświadczył:

„Cały przebieg gry stał na bardzo wysokim poziomie. O zwycięstwie Niemiec, które nastąpiło przecież dopiero w ostatniej chwili, zdecydowało szczęście. Drużyna polska stoi na bardzo wysokim poziomie. Wasza obrona przewyższa nawet naszą. Jestem niezmiernie zadowolony z dzisiejszego spotkania”.

Poniedziałkowa prasa niemiecka w obszernych artykułach omawia mecz niedzielny Polska—Niemcy. Zdaniem „Montag

Post” w powietrzu wisiała raczej porażka drużyny niemieckiej. Wynik 1:0 był zupełnie nieoczekiwanem zakończeniem, niewątpliwie krzywdzącem Polaków. Polska, pisze dziennik, ma doskonałych piłkarzy, którzy już obecnie mogą śmiało konkurować z najlepszymi zespołami kontynentu. Drugi dziennik niem. „Montag” podkreśla również, że drużyna polska wywarła doskonałe wrażenie: grała przez cały czas „fair” i bardzo ładnie zarówno technicznie, jak i taktycznie.

Niezadowolone z gry drużyny niemieckiej wyraża również biuletyn sportowy agencji urz. Wolfa: „Zwycięstwo drużyny niemieckiej nie dało nam czystego zadowolenia. W drużynie niemieckiej ujawniły się zbyt wielkie niedociągnięcia. Gracze niemieccy po prostu nieumieli dostosować się do szybkiej technicznie, dobrej oraz pełnej rozmachu gry przeciwników”.

W niedzielę wieczorem Niemiecki Związek Piłki Nożnej wydał na cześć polskiego Związku bankiet w hotelu „Russischer Hoff”. Na samym wstępie prezes Związku niemieckiego Lianmann wznosił toast na cześć Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego, na który gen. Bończa-Uzdowski odpowiedział toastem na cześć prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.

Z okazji niedzielnego spotkania Związek Niemiecki Piłki Nożnej ofiarował polskiemu Związkowi srebrną tacę, a członkom drużyny srebrne kubki oraz honorowe odznaczenia niemieckiego Związku. Polski Związek Piłki Nożnej przesłał Związkowi Niemieckiemu artystycznie wykonaną wazę porcelanową z godłem Rzplitej oraz honorowe odznaki polskiego Związku dla członków drużyny niemieckiej.

## Szampion świata Jean Jourlin



Szampion świata Jean Jourlin nie śmie przeciwstawiać się policjantom.

## Włamywacze z Warszawy aresztowani w Wiedniu

Policja wiedeńska aresztowała szajkę włamywaczy grasujących w Wiedniu, a mianowicie: 30-letniego mechanika Abrahama Ryttnera z Warszawy, 32-letniego malarza pokojowego Józefa Beera z Przemysła, używającego pseudonimu „Cerber” i 21-letniego elektromechanika Józefa Goldsztajna z Leningradu.

Goldsztajn podróżował za fałszywym paszportem, nabytym za 30 franków od pewnego nieznanego osobnika w Antwerpii po Belgji, Jugosławji, przedstawiając się za ofiarę przesładowań niemieckich.

## Wyjazd Kusocińskiego do Wiednia

Na kurację chorej nogi wyjechał do Wiednia najlepszy długodystansowiec, mistrz olimpijski Janusz Kusociński, w towarzystwie opiekuna lekarza dr. A. Przeworskiego.

# Światowy Związek Polaków

## będzie przedstawicielem 8 milionów naszego wychodźstwa

Światowy Związek Polaków z Zagranicy, który powstał ma w roku przyszłym, będzie miał na celu utrzymywanie łączności między skupieniami polskimi zagranicą, oraz ich łączności z macierzą ułatwienie współdziałania między macierzą a skupieniami polsk. zagranicą w zakresie ich życia narodowego i organizacyjnego, oraz obronę dobrego imienia Polski i interesów narodowych w poszczególnych ośrodkach polskich zagranicą.

Światowy Związek Polaków posiadać będzie

charakter związku naczelnego zagranicznych organizacji polskich, jednoczących wszystkie inne organizacje polskie danego terenu zagranicznego. W wypadkach, gdy dany teren mniejszościowy lub emigracyjny nie posiada naczelnego polskiej organizacji, światowy Związek przyjmować będzie poszczególne organizacje.

Co pięć lat odbywać się będą w Warszawie zwyczajne zjazdy światowego Związku Polaków z Zagranicy.



**Znak "BAYER"**

w kształcie krzyża decyduje

o oryginalności tabletek Aspiryny; każde opakowanie i każda tabletki są nim zaopatrzone. Znak ten służy za dowód, że tabletki nie są podróbione i gwarantują skuteczność i nieszkodliwość preparatu.

**ASPIRINA istnieje tylko jedna!**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Czerwony pochód głodnych na Paryż

### po honorową lampkę wina w ratuszu

Przed kilku dniami z północnych okrugów Francji wyruszył, kierując się na Paryż „pochód głodnych”, złożony z kilku niewielkich grup bezrobotnych.

Komuści paryscy, pragnąc wykorzystać sytuację dla swoich celów, ogłosili wezwanie do klasy robotniczej, w którym nawoływali do uroczystego powitania maszerujących. Istotnie od południa na wszystkich bulwarach paryskich można było spotykać grupy idące na miejsce spotkania na stadionie St. Denis pod Paryżem. Wkrótce stadion został zapełniony. Obliczają, że w manifestacji wzięło udział około 10 tys. osób, przeważnie komunistów. Nieśli oni czer-

wone sztandary, śpiewając pieśni rewolucyjne.

Po przybyciu „głodnych” z północy odbył się meeting. Na miejsce manifestacji wyruszyły zmocnione oddziały policji. Posterunki policyjne ustawione zostały na rogatkach paryskich, aby nie dopuścić do pochodu do stolicy. Na meetingu St. Denis wybrana została delegacja, która przedłożyć ma swoje postulaty Izbie Deputowanych. W tym czasie głodni byli podejmowani w ratuszu St. Denis honorową lampką wina. Manifestanci powrócili do Paryża wieczorem. Demonstracja głodnych odbyła się bez zajść.



# Świat w zdarzeniach

## W kilku wierszach

Komunikat urzędowy zaprzecza, jakoby gen Ludendorff był internowany w obozie.

Skrutiny fiński obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia w 1935 r.

W Wiedniu obraduje Kongres paneuropejski.

W Szanghaju spodziewają się rozpoczęcia działań wojennych w prowincji Hsikang.

Dotychczasowa rola przysięgi dla urzędników państwowych w Rzeszy oraz żołnierzy Reichswehry została zmieniona.

Stare austriackie korony mają być zupełnie wycofane z obiegu.

Budżet Estonii ma być zrównoważony przez pożyczkę narodową.

Liczba amerykańskich turystów do Sowietów wzrasta z roku na rok.

Minister Benesz zamierza odwiedzić w Moskwie Litwinowa.

Na uniwersytetach węgierskich doszło do zaburzeń antysemickich; uniwersytety zamknięto.

W Pittsburgu zmarł jeden z najbogatszych ludzi Ameryki Andrew Mellon.

Do Białogrodu przybył adjutant króla bułgarskiego Borysa III.

Na wyspach hawajskich wybuchł wulkan Mauna Loa.

Były prezydent policji berlińskiej Grzesiński reorganizuje policję chińską.

Henderson wystosował apel do wszystkich księciółów chrześcijańskich, wzywając je do obrony pokoju.

Katedra westminsterska w Londynie jest odnawiana, zmywa się ją mlekiem.

Na wyspie św. Heleny otwarto w obecności gubernatora muzeum Napoleona.

## Murzyńska głowa w prezencie

### Popłoch wśród amerykańskich murzynów

Nowa fala linczów w Ameryce wywołuje popłoch wśród murzynów. Uciekają oni tłumnie z mniejszych miast, gdzie nie posiadają dostatecznej ochrony ze strony władz miejscowych. Z miasteczka Princesse Anne w stanie Maryland, gdzie przed paru dniami wydarzył się fakt zlynchowania, murzyni w liczbie 300 uciekli, gdy miejscowi farmerzy wykopali ciało zlynchowanego murzyna, odcięli głowę i posłali ją jako prezent gubernatorowi stanu Maryland, protestując przeciwko aresztowaniu 4-ech osób, podejrzanych o udział w linczu.

Według doniesień dzienników, sytuacja murzynów zwłaszcza w niektórych stanach jest straszna. Na drogach spotyka się całe karawany murzynów, uciekających ze stanów północno-wschodnich do wielkich ośrodków miejskich nad Atlantykiem.

## Gdzie, co i jak?

W St. Zjednoczonych ma być wybudowanych 2000 portów lotniczych dla komunikacji pasażerskiej.

Kongres ociemniałych esperantystów odbędzie się w przyszłym roku w Sztokholmie.

W Londynie zmarł słynny artysta dekorator Anning Bell.

W wielkiej galerji Biblioteki w Wersalu otwarta została wystawa grafiki polskiej.

Znany sowiecki poeta i powieściopisarz Boris Pilniak przyjeżdża w połowie grudnia do Warszawy.

W Brukseli prof. Halecki wygłosił odczyt o biowie wiedeńskiej.

Minister Zarzycki odmówił 100 hutników za długoletnią pracę na Śląsku.

Projekt pomnika Kilińskiego w Warszawie wkracza w fazę realizacji.

W Otwocku pod Warszawą splonęła doszczętnie jedna z willi.

Policja warszawska aresztowała aplikanta Wajsa z Ciechanowa.

W przejeździe do Finlandji bawił w Rydze komendant Strzelca Rusin.

Słynny wynalazca Marconi odwiedził stolicę Mandżukuo Mukden.

„Sprawa Moniki” w Pradze zdobyła sobie uznanie i krytyki u publiczności.

W Lublinie zmarł nagle 50-letni ks. Czesław Lipko.

Kandydatami na biskupstwo rzymskie są ks. Barta i ks. Tomek.

W Paryżu b. red. „Vossische Zeitung” Bernhard, zakłada dziennik niemiecki.

Z Francji wyjechało 894 robotników, w tem 329 Polaków.

## Rekord powolności

### 20 km w ciągu 3 i pół godziny

Rekord powolności osiągnęła lokomotywa, która wyjechała z Koszyc (Czechosłowacja) w celu odnalezienia na linii wagonu, należącego do składu nocnego pociągu towarowego. Wagon ten oderwał się w czasie biegu pociągu jako ostatni i został gdzieś na linii. Jak się okazało, „zbiegły” wagon stał w odległości 20 km od Koszyc na torze. Natomiast na przejechaniu z odnalezionym zbiegiem tych 20 km. potrzebowała lokomotywa 3½ godziny. Jest to bezwzględnie światowy rekord powolności.

## Krótkie fale telefonji

### Do jednego metra długości

Gdy Henryk Hertz przeprowadzał w r. 1886-87 swoje słynne doświadczenie nad zjawiskami elektromagnetycznymi, posługiwał się przytem falami o długości 30 cm., a więc falami krótkimi. Później zaczęto stosować w telegrafii bez drutu fale od 20 do 30 tysięcy mtr. długości. Dzisiaj weszły w użycie fale krótkie, te same, które swego czasu używał Hertz, a w laboratorium doświadczałem Philipsa w Eindhoven przeprowadzane są obecnie próby z zastosowaniem w telefonji bezdrutowej fal ultrakrótkich nie dłuższych nad 1 mtr., przyczem okazało się, iż jakość i czystość rozmów nie pozostawia nic do życzenia.

## Orkan zniszczenia

### nad morzem Czarnym i Kaspjskim

Do Moskwy nadeszły szczegóły, dotyczące orkanu nad Morzem Czarnym i Kaspjskim: w porcie w Noworosijsku zerwał się kotwicy, rozbił o molo i zatonił statek angielski „Polchella”, załogę jego uratowano. Liczne statki w portach czarnomorskich zostały zerwane z kotwicy i uniesione na pełne morze. Pomiędzy Potli i Batumem morze wyrzuciło na brzeg dwa rozbite statki sowieckie: „Podwie” i „Sergiej”. Załogę uratowano.

Na morzu Kaspjskim kilka okrętów osiadło na lawicy piasku, akcja ratunkowa w toku. Szczególne spustoszenia poczynił orkan w okolicach Baku, przerywając komunikację kolejową oraz prace na przestrzeni Baku-Batum.

## Tragiczny plon z wypadków

### Samobójstwa i morderstwa w Warszawie

W listopadzie Warszawa była widownią na stępujących tragicznych wypadków: na życie targnęły się 122 osoby, w tej liczbie 27 zmarło na miejscu, lub w szpitalach.

W katastrofach motocyklowych i samochodowych zginęło 3 osoby, w tramwajowych 3 zabite i 24 ranne, w kolejowych 3 zabite i 2 ranne (w lotniczych śmierć poniosło 2 lotników).

Przy pracy śmierć poniosły 3 osoby. Zabójstw i morderstw było 4. Wskutek własnej nieostrożności (zatrucie gazem, czadem, utonięcia itd.) poniosło śmierć 10 osób. Z braku opieki, poniosło śmierć 1 dziecko.

Pojazdy konne i rowery przejechały 26 osób.

Kasiarze dokonali zamachu na 1 kasę i zostali ujęci.

## gdy przeczytasz

— Uczył się pan szoferki? Co to pana kosztowało?

— Kiika tysięcy.

— Jako, aż tyle?

— No tak, 100 złotych szkoła a resztę wypadki.

— Prosimy o nasz chleb codzienny. Czemu o chleb codzienny? Czemu nie o chleb na cały tydzień?

— Bo nikomu nie smakuje stary chleb.

ANTONI MARCZYŃSKI,

## PODPALACZE

Nowa adeptka fatalizmu poczuła nagłe śmiertelną urazę do męża. Nie mogła mu darować, że tyle pieniędzy skamieniało bezproduktywnie w pancierzach głupiego schroau. Czteryście tysięcy franków! Za to mogłaby mieć dzisiaj fermę i auto. I kurację odmładzającą!

— Łajdak! Roztrwonil wszystko, w dodatku w tak idjotyczny sposób, a mnie z pewnością pozostawil bez zaopatrzenia.

Zaniepokojona tą myślą, zaraz po pogrzebie udała się ponownie do adwokata, któremu już w dniu śmierci męża zleciła uporządkowanie swoich interesów. Spotkała ją przemila niespolziańska. Majątek, jaki odziedziczyła przedstawiał wartość mniej więcej 6-ciu milionów franków.

— Ile procent możnaby uzyskać bez większego ryzyka?

— Sześć, madame.

— Sześć procent od 6-ciu milionów to daje rocznie...

— 360,000 franków! — westchnął młody adwokat.

— Czyli 30,000 renty miesięcznej, czyli dziennie tysiąc franków, i to bez nadgryzienia kapitału.

— Tak jest, madame. Bez naruszenia substancji majątku. Zatem?

— Zatem wyszuka mi pan kupców na wszystkie objekty. Chcę spieniężyć wszystko! Mając zapewnione 30,000 miesięcznie nie myślę się użerać z lokatorami w moich domach, a tem mniej z robotnikami w składzie węgla...

Od adwokata Hortensja udała się do „Instytutu piękności”, by zapłacić wpisowe, a potem tuż nieopodal

do Madeleine; czuła że, winna się pomodlić za spokój duszy męża. Złorzeczyła dzisiaj jego pamięci, tymczasem on był taki zapobiegliwy, taki przedsiębiorczy, taki oszczędny! Sześć milionów franków! „Wieczne odpoczywanie racz mi dać, Panie”... 30,000 renty miesięcznej! Można żyć po królewsku, ale wpiery kuracja odtuszczaająca... „A światłość wiekiusta niechaj mi świeci”... Co też może kosztować samochód?... „Na wieki wieków, amen”... Lato w Bretanii, jesień w Paryżu, zimą do Szwajcarii, ale dokąd na wiosnę?... „Wieczne odpoczywanie mojemu najlepszemu mężowi racz dać, Panie, a światłość”... Bo gdyby nie on, coż bym dziś miała?...

Każda dewotka wie doskonale, że wśród licznych hufca sług Lucyfera są fachowcy, których specjalnością jest kuszenie wiernych właśnie podczas modlitwy. Jeden z takich szatanów musiał snąć zabiłakę się w owej chwili do kościoła Madeleine, gdyż nagle Hortensja Dardenne skierowała się ku wyjściu. Była wzbudzona. Załowała, że tutaj wogóle weszła. Że się modliła za Pawła tak żarliwie! Bo czyż on dla niej zbijał ten majątek? Nie! Ani nawet nie dla siebie! To był tylko jego nałóg, ohydny nałóg, który jej zatruł najpiękniejsze lata życia. Piętnaście lat! Nic by jej z tych pieniędzy nie przyszło, nawet nie wiedziałaby, iż są tak bogaci, gdyby Paweł żył! O, napewno! Jeżeli dzisiaj może zakosztować błogiego żywota rentjerki i milionerki, to jedynie dlatego, że Paweł nie żyje... że go zamordowano! Komu tedy zawdzięcza, iż nareszcie będzie bogata, czyli szczęśliwa? Komu powinna najserdeczniej dziękować? Pawła zabójcy...

Hortensja Dardenne wzdrygnęła się. Nie przypuszczała, że spokojne, logiczne rozumowanie może doprowadzić do tak horrendalnych wniosków. Lecz Hortensja była naogół konsekwentna w swoich poczynaniach. Dzięki temu w małym sklepiku przy rue du Moulin des Pres zapanowało nazajutrz wielkie zdi-

wienie, gdy jakiś posłaniec przyniósł paczkę zaadresowaną do „Dzieci biednego grzesznika, Jana Ropy”. W paczce znalazła Zosia sto franków, trochę bielizny i z kilogram słodyczy.

— Od kogo ta przesyłka? — zagrzmiał Urban Kalinos. Lecz posłańca już nie było. Ulotnił się bez napiwku! To było najbardziej podejrzane ze wszystkiego. Bez napiwku! Pierre, który natychmiast wybiegł na ulicę, ujrzał tylko plecy dziwnie bezinteresownego posłańca, zmykającego zwawo na rowerze.

— Niema się znów czemu tak bardzo dziwić, że wśród tylu nieprzyjaciół znalazła się jedna miłosierna dusza, — sądziła Urbanowa.

Zosia chciała przysłać sto franków oddać wujowi, lecz ofuknął ją i wetknął jej banknot z powrotem do ręki.

— To jest dla ciebie, dziewczyno. Przyda ci się, przyda.

— Na cóż ma mi się przydać, skoro dajecie nam wszystko. A my wam...

— Cicho, Zoska. Nie wolno płakać!

— ...my wam tylko wstyd przynosimy... i straty.

— Jakie tam straty. Ubranie, w które się twój ojciec ubrał w ów nieszczęsny wieczór, już i tak było mi za ciasne.

— Ale straty w interesie! Wczoraj dwie kobiety wykrykiwały przed sklepem, że nie będą kupowały towaru u szwagra „polskiego bandyty”.

— Gwiżdżę na te histeryczki! Mam je gdzieś!

— A ja wiem gdzie! — krzyknął Pierre, klaszcząc w dłonie zwycięsko. Pragnął rozmieszyć Zosię, lecz znów mu się nie powiodło.

— Ale a propos „polskiego bandyty”, — odezwał się zamyślony Hieronim Kallinos, — agenci stanowczo przeczą, iakoby użyli tego przezwiska.

(C. d. a.)



# Bolączki budżetowe w samorządach

## Kilka zestawień cyfrowych

Przesilenie gospodarcze postawiło wszytkie bez wyjątku samorzady w nader ciężkim położeniu, tak dalece, że te z nich, które niedość szybko zdołały się przystosować do zmniejszonych znacznie dochodów, nie były w stanie wywiązać się ze swych zobowiązań, nawet w zakresie obsługi swego zadłużenia.

Biorąc pod uwagę dwa ostatnie lata, za które zamknięcia zostały już sprawdzone, mianowicie 1930-31 i 1931-32, przekonamy się, że wydatki (zwyczajne i nadzwyczajne) naszych samorządów zmniejszyły się o 24 proc. (z 1.183.1 do 890.4 milj. zł.), przyczem gmin wiejskich o 16.0 proc. (z 160.9 do 135.1 milj. zł.), miast — o 23.9 proc. (z 631.3 do 480.4 milj. zł.), powiatowych związków komunalnych o 27.4 proc. (z 203.1 do 147.5 milj. zł.), samorządu wojewódzkiego (poznańskiego i pomorskiego) o 29.1 proc. (z 25.4 do 18.0 milj. i woj. śląskiego — o 33.3 proc. (z 162.4 do 109.4 milj. zł.). W ten sposób samorząd gminny najmniej stosunkowo zredukował swoje wydatki, co było zwłaszcza dotkliwie dla znajdującego się w katastrofalnym położeniu rolnictwa.

### Wydatki administracyjne

Przechodząc do ważniejszych pozycji, należy zauważyć, że pomimo zmniejszenia prawie wszystkich wydatków, niektóre z nich stosunkowo nawet wzrosły. Do takich należą przede wszystkim wydatki na administrację, z 19.4 proc. bowiem ogólnych wydatków w r. 1930-31 podniosły się do 20.4 proc. w r. 1931-32, przyczem w samorządach gminnych z 34.3 proc. do 34.7 procent, w miejskich z 16.0 do 17.7 proc., w powiatowych z 13.7 proc. do 15.2 proc., w wojewódzkich — z 7.9 proc. do 10 proc. i jedynie na administrację w woj. śląskim

wydano mniej, gdyż odpowiednio 26.4 proc. i 22.9 proc.

### Komunikacja

Najwięcej ucierpiała komunikacja, zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i stosunkowych. W całej Polsce zmniejszono na cele komunikacyjne wydatki z 18.1 proc. do 14.0 proc. (z 214.1 do 124.5 milj. zł.), w tem gminy z 12.5 proc. na 9.5 proc., miasta z 10.6 na 7.2 proc., powiaty z 43.1 proc. na 37.7 proc. (z 87.6 na 55.6 milj. zł.), wojewódzki samorząd z 38.2 na 30.6 proc. woj. śląskie z 29.4 proc. na 16.9 proc. Ponieważ szosy w lwiej części na eż do samorządu, zrozumiałe są narzekania właścicieli samochodów na oplakany stan naszych dróg bitych.

### Oszczędności na kulturze

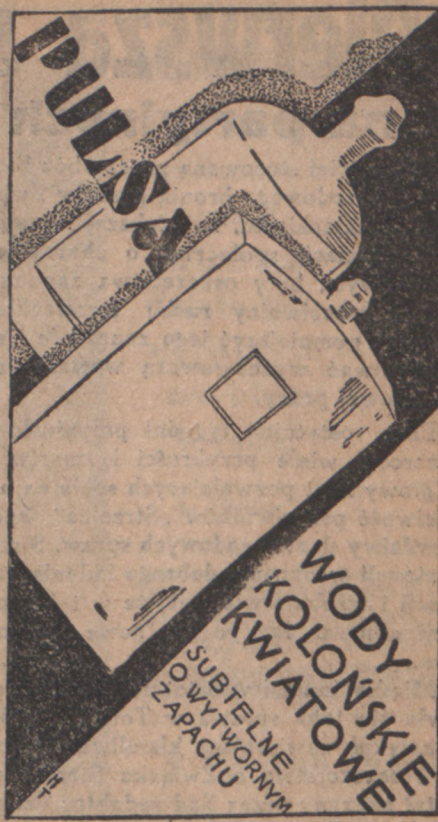
Poważnie ucierpiała pozycja „kultury i sztuki“, która nigdy coprawda znaczna nie była, a obecnie spadła do minimum, stanowiąc odpowiednio 2.1 proc. i 1.7 proc. wszystkich wydatków. Pomimo małych funduszy przeznaczonych na cel powyższy, nierw je jednak obciążono. Na podkreślenie natomiast zasługuje, że inne pozycje, mające poważną doniosłość społeczną, ucierpiały stosunkowo niewiele. Tak więc wydatki na oświatę cokolwiek wzrosły — z 13.3 do 13.5 proc. ogólnych wydatków.

przyczem w gminach (24.4 proc. i 23.5 proc. i powiatach (2.5 i 2.1 proc.) się zmniejszyły, w miastach wzrosły (z 9.8 proc. na 10.2 proc.); na opiekę społeczną wydatki również wzrosły w naszym samorządzie (z 8.1 proc. na 10.0 proc.). Poważnie natomiast zwiększyły się stosunkowo wydatki na zdrowotność i szpitalnictwo, gdyż z 10.4 proc. na 18.9 proc. (z 122.6 milj. zmniejszyły się tylko do 97.0 milj. zł.).

### Długi i ich obsługa

Obraz nie byłby zupełny, gdybyśmy pominieli długi naszych samorządów i ich obsługę. Pod tym względem sprawa przedstawia się o tyle źle, że pomimo wzrostu stosunkowego tych wydatków (z 10.4 proc. na 11.1 proc.), sumy na ten cel wydatkowane poważnie spadły — z 123.2 do 99.0 milj. Oczywiście mogło się to stać tylko dlatego, że niektóre samorzady nie były w stanie wybrnąć z kłopotów, dopuszczając nawet weksle do protestu. We wszystkich wszakże samorządach wydatki na opłatę długów stosunkowo wzrosły (jedynie w miastach cokolwiek się zmniejszyły — z 15.7 proc. do 15.6 proc.), w woj. śląskim wzrosły nawet poważnie — z 1.5 proc. do 3.8 proc. (z 2.5 do 4.2 milj. zł.).

Nie ulega wątpliwości, że jest to jedna z najbardziej dotkliwych bolączek naszych samorządów.



### W leśniczówkach i majątkach Pomorza 49 dzieci polskich w Niemczech spędziło wakacje

Poza zbiorowemi kolonjami, staraniem Pomorskiego Komitetu Wojewódzkiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, w sierpniu 1933 r. ulokowano, dzięki ofiarności przedewszystkiem pp. leśniczych i nadleśniczych, Zarządów Miejskich miast Nowego i Wejherowa, oraz kilku ziemian — 49 dzieci w leśniczówkach i majątkach. Dzieci te zostały wysłane pod opiekę poszczególnych konwojentów śląskich na miejsce wakacyjnego pobytu. Dnia 31 sierpnia br. utworzył Komitet punkt zborny tych dzieci w Bydgoszczy, skąd ogólnym transportem odjechały do domów.

### Zapalenie gardła

Obecna pora sprzyja w wysokim stopniu zapaleniom gardła. Typowym objawem są: utrudnione przełykanie oraz zaczerwienienie jamy gardzielowej. Objaw choroby przedstawia się podobnie jak w dyfteryście, nie należy więc czekać na rozwój choroby, lecz zasięgnąć natychmiast rady lekarza. Przed jego przybyciem dobrze byłoby zastosować jakieś środki zapobiegawcze, lecz jakie? Ponieważ zarazki wnikają przez usta i gardło, trzeba przede wszystkim zapobiec ich dalszej wędrówce w głąb ustroju. Wybitnym środkiem bakterjobójczym są pastylki Panflaviny, zalecane przez lekarzy specjalistów dla ochrony przed zapaleniem gardła i migdałków i przeciwko grypie. Panflawina jest także doskonałym środkiem ochronnym dla osób, stykających się z chorymi zakaźnymi i stała się wogóle niezbędną szczególnie przy zwiększonym niebezpieczeństwie infekcji podczas epidemii grypowych. 7733

### Bunt w więzieniu amerykańskim



Tłum przed więzieniem w Filadelfji gdzie zbuntowani więźniowie usiłowali wznęcić pożar.

## Koduleła i czerwie

### czyli rewelacyjna powieść i program „narodowy“

Lubię czytać gazety. Działają na mnie rozmaicie, zawsze jednak podniecająco. Raz jak zastrzyk iperytu, w sam stos pacierzowy, to znów jak porażenie nerwów ocznych, raz jak zimny tusz, to znowu jak kąpiel słoneczna.

#### „ODSTĄPICIEL MĘSKICH POKOI“.

Każdy przyzna, że najciekawszą w gazecie rzeczą jest odcinek powieściowy. Ot i teraz w jednym z pism pomorskich, wychodzącym w prowincjonalnym miasteczku naszej ziemi, ukazuje się taka nadzwyczaj rewelacyjna powieść. Romans kryminalno-żywo-towarowy. Bohaterem jest pewien „odstąpiiciel męskich pokoi“. Dosłownie czarno na białym w druku.

Obiecujać ten młody człowiek nosi „spodnie długie, koloru brązowego, spoczywające u dołu na skórzanych pantofelkach“. „Mały wąsik ozdabia pysznie jego twarz“. Posiadał on te własności, że „momentalnie mógł wyraz twarzy zmienić na taką najokropniejszego bandyty i mordercy, przyczem oczy mu się skrzyły jak tygrysie żrenice“ (twarz ta jest „wypukła i świeżo wygolona“).

Otóż młodzian ów, jak z toku opowieści wynika, postanowił rozpocząć handel żywym towarem. Jakiś pan zapewnił go, „że w Grudniadzu jest dużo kobiet lekkomyślnych i ładnych. Czemu nie? — zwłaszcza

że zrobił doświadczenie co do wspomnianego zdania“. To też razem ze swym towarzyszem zabrał się do roboty.

#### PODWÓJNA BRODA I PIEPRZYK.

Rozpoczęło się od obiadu. Podała go żona. Jakaż to interesująca osoba! Przeczytajmy uważnie jej charakterystykę:

„Była to kobieta w wieku około lat 40 tego, z podwójną brodą, z zakreconym na głowie wankoczem, para błyszczących złotych kolczyków ozdobiła odpowiednio jej obwisłe uszy. Oczy, ciemne tkwiły w napu chniętych oczodołach. Poniżej prawego oka na wysok. ust, wyrósł jej — wielki suszono, wiśni — pieprzyk, na którym sterczały trzy czarne włosy. Figura jej — podobna do przełupki targowych — tkwiła w obwisłej ciemno-niebieskiej sukni barabanowej, która po tylnej części wykazywała — z niewiadomej przyczyny — ślady bieli wapiennej ściany, której przednią część zakrywał długi czarny fartuch, nogi jej tkwiły w małych skórzanych pantofelkach“.

Zapewne obiad podany przez tak przystojną damę musiał być wyśmienity, gdyż obaj panowie poczuli wielki przypływ energii i przystąpili bezzwłocznie do dzieła.

Zaczęli od uwięzionej przez nich kandydatki na... eksport argentyński. Odważna niewiasta bronila się wazą, którą jednemu z napastników

„wytłoczyła na skroni mały otwór, przez który prędko upływała krew“.

#### W KIESZENI U SPODNI...

Bohaterka nie zadowolila się tem, lecz „postępując lekko, zbliżyła się do niego. Lewą rękę trzymała w kieszeni u spodni, usiłowała mu ją wyciągnąć, gdyż widziała jak klucz chował do kieszeni, z wielkim trudem wydobyła ją ze spodni, klucz tkwił w dłoni, palce go kurczowo trzymały“.

Drugi z bandytów, ten właśnie, którego przedtem opisywałem szczegółowo, ów właściciel „wypukłej“ twarzy, „odstąpiiciel męskich pokoi“, którego „brązowe spodnie spoczywały na skórzanych pantofelkach“ wystąpił wówczas na arenę. Zawiółki on nieszczęśliwą do pokoju

„niezbyt wybornie umeblowanego który mieścił w sobie leżankę, łóżko, stół i dwa krzesła oraz na ścianach kilka obrazów. Tamże z całą siłą rzucił ją na łóżko. Biedna dziewczyna krzyknęła niech pan mnie nie męcz a wyraz twarzy jej przyjął wygląd człowieka mającego być wyprowadzonym na stracenie“.

#### PROGRAM POLITYCZNY.

Aż włosy się jeża z wściekłości i zęby zgrzytają z drugiej wściekłości, gdy czyta się ową niesamowitą powieść zaopatrzoną w również dziwolągowy tytuł: „Koduleła“ z dopiskiem: Przedruk wzbroniony i z nazwiskiem autora: Franciszek Dończyk.

A drukuje to wszystko „Dziennik Pomorski“, pismo, mające oczywiście, piękny „program polityczny“, ambicje niepowszednie, bo wydaje, jak czytamy w nagłówku aż

trzy dodatki: „Orędownik powiatowy powiatu chojnickiego“, „Kwiaty z Bożego Ogrodu“, „Krajinę powieści“.

#### „CZERWIE NAS TOCZY“.

Otóż przechodząc do „programu politycznego“ tego pisma, będącego tubą i trąbą i organem Stronnictwa Narodowego podczas ostatnich wyborów na Pomorzu, nie możemy pominąć milczeniem „wzniesłego“ w treści artykułu, który ukazał się w nr 273 na dzień 26 listopada, a więc w dzień wyborów pod nagłówkiem: „Czerwie nas toczy“ Kilka tylko próbek przytoczymy z tego artykułu z zachowaniem całego słowniczki i pisowni tego autora p. Fracka Chelbika. Zlitujmy się nad nim i nad sobą przeczytajmy z uwagą:

„Aż nadto widoczne, że walka zakubosowana na życie i śmierć wre w najlepsze. Blok ludzi otumanionych i oszołomionych hasłami Lenina, pod wodzą indywidualów, staje w sposób nierycerski wprost bolszewicki, do walki z obcym ludzi zwartych ze szpaki biercami idei Chrobrego. Blok nieszczęśliwy rozpiął nad sobą „hamak“ ażeby w nim usidlić obóz a abozowi chciał przewodzić jakiś sobie marszałek opilców. Niestety metody cesarów, tyberiuszów i aeronów nie prowadzą już do celu: z zachodu nie zrobi się nigdy wschodu. W bloku — przemijająca wielkość i materia; w obozie — Bóg wartości nieprzemijające“.

#### GRATULACJE Z WARSZAWY.

Jakże są „wielkie ideały i hasła Obozu Narodowego“ na Pomorzu, o których przydum Stronnictwa Narodowego z same (Ciąg dalszy na str. 6-tej).



# Pierwsza serja wyroków sądowych na partyjnych oszczerców Związku Strzeleckiego

Najczęściej stosowaną przez obóz Stronictwa Narodowego bronią przeciw Związkowi Strzeleckiemu, największej i zasłużonej organizacji społecznej o charakterze państwowym, były oszczerstwa zapomocą których przeciwnicy ruchu strzeleckiego usiłowali pomniejszyć jego znaczenie i zdyskredytować wychowawczą wartość jego państwowej pracy.

Parę ostatnich tygodni przyniosło oszczercom wiele przykrości i zmartwień. Na głowy zbyt pozwalających sobie na nieuczciwość przeciwników „Strzelca” spadł prawdziwy deszcz sądowych spraw. Strzelcy stanęli w obronie dobrego imienia organizacji i trzeba stwierdzić, że w tej swojej akcji odnoszą raz po raz nowe zwycięstwa.

Między innymi w ostatnich czasach odbyła się taka sprawa w Toruniu, gdzie za artykuł, zawierający kłamliwe informacje i oszczerstwa o Związku Strzeleckim został skazany przez Sąd redaktor dziennika „Słowo Pomorskie”. Inna, podobna sprawa miała miejsce w Bydgoszczy, gdzie znów znany działacz Str. Nar. z Wągrowca, Kiebasiewicz został skazany za znieście wienie Zw. Strzeleckiego i za inne przewinienia na rok więzienia. W Poznaniu Sąd Okręgowy skazał bojówkarza, Kucharzkiego na pół roku więzienia za prowokacyjne zniszczenie transparentu strzeleckiego podczas dorocznego zjazdu Strzelców.

## Nowe dowody rejestracyjne dla pojazdów mechanicznych

Urząd Wojewódzki Pomorski podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy postanowień odnośnej ustawy pojazdy mechaniczne muszą być zaopatrzone w nowe dowody rejestracyjne wraz z kartą kontroli opłat na rzecz Państw. Fund. Drogowego. Wobec tego, że wymianę dowodów rejestracyjnych starego typu (czarnych) Urząd Wojewódzki uskutecznił w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie — pojazdy niezaopatrzone w odpowiednie dowody rejestracyjne będą począwszy od 1 grudnia 1933 r. uinieruchomione, a dowody rejestracyjne odebrane.

Przy kontroli pojazdów, które mają już właściwe dowody rejestracyjne, w razie stwierdzenia nieważności dowodu rejestracyjnego z powodu nieopłacenia należności na Państw. Fundusz Drogowy o ile to nastąpiło w pierwszej połowie danego miesiąca (pierwszego miesiąca danego kwartału), w którym należało uiścić opłatę, będzie właściciel pojazdu ukarany za używanie nieważnego dowodu rejestracyjnego. O ile to nastąpiło w drugiej połowie miesiąca tj. po dniu 15 niezależnie od ukarania właściciela pojazdu, odbierze się również dowód rejestracyjny.

Warszawy pisało w „dziękczynnej” depeszy do pomorskiego prezesa zarządu tego stronictwa. Wystarczy w odpowiedzi, gwoli spotęgowania radości i wesela „obozowego”, przesłać do prezydium tych kilka próbek, uszczkniętych z jednego tylko piśma „narodowego”, by praktykantom „narodowym” na niwie społecznej zrobiło się cieplej na sercu i raźniej przy pracy...

Na jednym i tym samym zagonie wykwił bowiem obok „Kodulety”, powieści sensacyjnej — artykuł: „Czerwie nas toczy”... Są to siostrzyce nieodrodne, powiązane jedną „idea” tej samej partji, urągające ludzkiej cierpliwości i wyrozumiałości, naszpikowane obłądą, a nie cofające się na wet przed bluźnierczym nadużywaniem imienia Stwórcy.

### ODWAŻNIE NAPRZÓD...

Pp. Dończyk i Chelbik z Chojnic! wyżej czoła! piszcie i drukujcie ile się zmieści w „Dzienniku Pomorskim” i co wam tylko ślina podyktuje! Jeszcze przecież w Polsce nie obowiązuje hasło „Dołój gramotnyje” — precz z tymi, którzy nie umieją czytać”, jeszcze gramatyka nie została wyrzucona z programów szkolnych, jeszcze mówimy, piszemy i czujemy po polsku, jeszcze przecież obóz działa... A co najważniejsze, że nie tylko działa, ale i dziękuje za „wielkie ideały i hasła — Obozu Narodowego na Pomorzu”.

A zatem naprzód po nowe „zwycięstwo” — „czerwie nas toczy”...

I rzeczywiście toczy — ale ich własny bóg, od dołu do szczytu.

a w Chojnicach Sąd skazał na grzywnę pięniężną wybitną „personę” miejscowej edycji, ks. Wryczę, za rozpuszczanie kłamliwych wiadomości o Związku Strzeleckim.

Zasługuje na podkreślenie także i to, że atakująca prasa „narodowa”, przyparta do muru, musi coraz częściej odwoływać swoje oszczerstwa. Tak przydarzyło się „Wieczorowi Warszawskiemu”, „Głosowi Mazowieckiemu”, wychodzącemu w Płocku.

W ostatnim zaś czasie pomorskie organy „narodowe”, wykorzystując dla swych celów partyjnych aferę toruńską — o czym już pisaliśmy — którą same władze zlikwidowały, usiłują z niej rozpętać nową kampanję przeciw Związkowi Strzeleckiemu.

I ta kampanja skończy się tak jak i poprzednie. Aby przegwoździć cele ostatnich ataków „narodowych”, wystarczy stwierdzić, że swego już czasu partyjne czynniki „narodowe” starały się wywołać pewien załm w organizacjach strzeleckich i wydawały polecenie, aby ich ludzie starali się przeniknąć do placówek „Strzelca” i wywoływali potem fermenty.

Strzelcy sami potrafili bronić swojej organizacji przed temi czy innymi zgubnymi wpływami i zakusami, jak nas informują, nie zamierzają poprzestać na tych sprawach sądowych, które już wygrali, albo które oczekują na swoją kolej, lecz wystąpią w każdym nowym wypadku oszczerczych napaści na drogę sądową.

## KAŻDY

CZYNI ZAKUPY NA

## ŚWIĘTA

lecz nie każdy wie, gdzie co kupić.

W naszym numerze na dzień 17 grudnia r. b. wskażemy źródła najtańszego i najlepszego kupna.

## Stawki lekarskie muszą być dostosowane do stanu zamożności okręgów rolniczych

### Stanowisko PTR w sprawie lecznictwa w rolnictwie

W związku z artykułem naszym p. t. „Czyż by brak lekarzy na Pomorzu” i odpowiedzią Związku Lekarzy podajemy poniżej stanowisko w tej sprawie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, jako centralnej pomorskiej organizacji rolniczej, zajęte przez PTR w liście do naszej Redakcji, a mianowicie

„Zniesienie Kas Chorych w rolnictwie było wynikiem kilkuletnich zabiegów organizacji rolniczych Pomorza i Poznańskiego. Jednakże po dniu 1 listopada nastąpiła konieczność zawarcia umowy z pp. lekarzami, celem uzyskania dla członków odnośnych organizacji przynajmniej takich samych stawek, jakie przysługiwały Kasom Chorych. Na kilku konferencjach odbytych w Poznaniu organizacje rolnicze ustaliły z Zarządem Związku Lekarzy Ziemi Zachodnich tymczasowe wytyczne udzielania pomocy lekarskiej dla pracowników rolnych, zatrudnionych przez członków Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, Związku Ziemi i Wielkopolskiego Towarzystwa Kolek Rolniczych.

Na podstawie tych wytycznych rozpoczęły Towarzystwa Rolnicze Powiatowe na Pomorzu pertraktacje z lekarzami, którzy jednakże nie wszędzie zajęli stanowisko przychylnie dla postulatów odnośnych organizacji, a w szczególności nie są dotychczas zatwierdzone dwie sprawy:

1) ustalenie w niektórych powiatach niższych stawek aniżeli te, które są zawarte w „wytycznych”, a które należy uważać za maksymalne. O ile bowiem są one odpowiednie dla najbogatych powiatów np. na Kujawach, o tyle dla biedniejszych powiatów pomorskich, a w szczególności najbiedniejszych np. Kaszub, są one zbyt wygórowane.

2) P. T. R. stoi ponadto na stanowisku, iż w obecnym krytycznym położeniu rolnictwa,

## Postulowania u p. Wojewody Pomorskiego

Dnia 1 grudnia br. Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis przyjął delegację „Sokoła” z Grudziądza w osobach: pp. prezesa Kunza senjora, Kunza junjora i Bączyńskiego.

W tymże dniu pan Wojewoda przyjął delegację Kół Rodzicielskich Szkół Powszechnych w Grudziądzu.

### Jeszcze w sprawie dr. Skarbka

W związku z zamieszczoną przez nas przed kilku dniami wiadomością o opuszczeniu przez p. dr. Skarbka stanowiska lekarza naczelnego Kasy Chorych w Toruniu, jesteśmy upoważnieni do kategorycznego stwierdzenia, że p. Skarbek do żadnej z organizacji prorządowych nie należy — że wszelkie plotki na ten temat rozsywane, nie mają żadnych podstaw i są wysane z palca.

### Posiedzenie Rady P. T. R. w Brodnicy

W dniu 30 listopada odbyło się w Brodnicy, pod przewodnictwem ks. Dembińskiego, prezesa honorowego, posiedzenie Rady Powiatowej, w którym wzięli udział pp. Makowski, naczelnik Wydziału Oświaty Izby Rolniczej i Zakrzewski, dyrektor Pom. T-wa Rolniczego z Torunia.

Przy wyborach nowego zarządu zgłoszono dwie listy p. Schmeichla i p. Dulskiego. W wyborach tajnych przeszła lista pierwsza pp. Filipiński — prezes, Malinowski z Cieszyn — wiceprezes, Czarnecki, Sowiński, Wollenberg, Zieliński, Zadrużyński. Przy wyborze delegatów do Rady Wojewódzkiej znów przedpadła lista p. Dulskiego, a wybrani zostali pp. Rzyński, Zuchliński, Olszewski i Keltstein.

Następnie długi referat na temat aktualnych zagadnień gospodarczych wygłosił p. dyr. Zakrzewski. Nad referatem wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja. Po wyczerpaniu porządku obrad posiedzenie zamknięto.

## Nowa placówka oświatowa

### Otwarcie świetlicy dla bezrobotnych w Podgórzu

Kielkująca u czynników miejskich i społecznych od dłuższego już czasu myśl stworzenia na terenie miasta ośrodka oświatowego dla szerokiego rzesz bezrobotnych, którego celem byłoby odciągnięcie tych najbardziej potrzebnych od ulicy, przeobraziła się w realne kształty w ub. sobotę, kiedy to przy nader życzliwym poparciu p. starosty powiatowego B. Rogowskiego nastąpiło otwarcie świetlicy, w której odtąd skupiać się będzie odtąd najbiedniejszych warstw społeczeństwa w nadchodzących miesiącach zimowych, znajdując tam jednocześnie opiekę moralną i ciepły posiłek.

Otwarcia świetlicy dokonał p. burmistrz Stamirowski, wygłaszając do licznie zebranych bezrobotnych serdeczne i troską o ich los przepełnione przemówienie. Szczegółowy plan organizacji oraz zadania przyszłego Towarzystwa świetlicowego przedstawił naczelnik poczty p. Daniel Szpica.

W imieniu bezrobotnych podziękowali za stworzenie placówki oświatowej i ciepłego przytuliska pp. Dąbrowski i Jezgarz noczem wybrany

został Zarząd świetlicowy, w skład którego wchodzi bezrobotni. Patronat i opiekę nad świetlicą objęli pp. burm. Stamirowski i nacz. Szpica. Świetlica jest otwarta codziennie od godziny 7—20 dla wszystkich bezrobotnych miasta. W świetlicy wydaje się bezrobotnym codziennie ciepłą kawę i śniadanie, pozbawione są tam czasopisma i książki, w przyszłości uruchomi się różne gry pokojowe i bibliotekę.

Stworzona piękna placówka oświatowa i charytatywna o wzniosłym i szlachetnym celu będzie się rozwijać należycie i łagodzić w całej pełni ciężkie położenie życiowe biednych bezrobotnych dopiero wówczas, jeżeli do kilku ludzi dobrej woli przyłączy się całe miejscowe społeczeństwo i zgodnie poprze akcję, dorzucając wspólnie cegiełki do gmachu świetlicowego przez ofiarne łożenie datków na ten wzniosły cel, dlatego też Patronat i Zarząd świetlicowy prosi Szan. Obywatelstwo tą drogą o poparcie swoich zamierzeń.

Z. S.

drobny rolnik niezem nie różni się od robotnika rolnego, to też ustalone taryfy winny przysługiwać nie tylko dla leczenia robotników, zatrudnionych przez członków Kolek Rolniczych, ale również przy leczeniu małorolnych pracodawców, członków P. T. R. i ich rodzin, przynajmniej zaś posiadaczy gospodarstw o obszarze do 35 ha.

Na ten ostatni postulat wyrazili dotychczas swą zgodę lekarze w pięciu powiatach, w innych zaś Towarzystwa Roln. Pow. napotykały na duże trudności i stąd powstała myśl sprrowadzenia bezrobotnych lekarzy i w związku z tem ukazały się ogłoszenia w prasie stołecznej, które zaniepokoiły sfery bezpośrednio zainteresowane.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze wyraża nadzieję, iż sfery lekarskie uznają w zupełności słuszne stanowisko zorganizowanego rolnictwa, co już zresztą częściowo się stało i dzięki czemu zaognienie stosunków znajduje się obecnie na drodze likwidacji. O ostatecznym zatwierdzeniu sprawy zostaną wszyscy członkowie PTR poinformowani.

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w Toruniu.  
Zakrzewski”.

Na tem zamykamy dyskusję na powyższym temacie. Sądymy, że dzięki obustronnemu wypowiedzeniu się sfer zainteresowanych zasadnicze momenty zagadnienia pomocy lekarskiej dla rolnictwa na Pomorzu zostały dostatecznie wyjaśnione, co niewątpliwie przyczyni się do zlikwidowania istniejących jeszcze trudności. — Red.

### Tragiczny epilog jazdy „na gape”

Niejakiego Bolesława Stencel z Kościerzyny, chcąc przejechać się bez biletu z Bąka do Kościerzyny skoczył na pociąg towarowy i tak dojechał do celu podróży. Obawiając się jednak kontroli na stacji w Kościerzynie, zeskończył w biegu, lecz tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła pociągu, które uciły mu obie nogi powyżej kolan.

Rannego odstawiono do szpitala w Kościerzynie, gdzie jednakże w dniu 1 bm. wieczorem zmarł wskutek upływu krwi.



# KRONIKA

**Środa 6 grudnia**  
**TORUN**  
**Kalendarzyk rzym.-kat.**  
 Wtorek Sabiny  
 Środa Mikołaja  
**REPERTUAR KIN.**  
**MARS:** — Król Cyganów.  
**ŚWIATOWID:** — Pieśń nad Pieśniami.  
**PALACE:** — Noc strachu.  
**LIRA:** — Sherlock Holmes.

## TEATR NARODOWY W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

**REPERTUAR**

We wtorek, dnia 5. bm. o godz. 20 tej  
 Przedstawienie dla wojska  
**„PROBOSZCZ WŚRÓD UBOGICH“**  
 (dłszy ciąg „Proboszcz wśród bogaczy“)  
 Komedja w 5 akt. A. de Lade i P. Chaine  
 według powieści J. K. Vautel'a przekład  
 Edw. Woronieckiego  
 Abonamenty i passe-partout nieważne

W środę, dnia 6. bm. o godz. 20-tj  
**„COŚ TU NIE W PORZĄDKU“**  
 Farsa w 3 akt. Fr. Arnoida  
 Passe-partout nieważne.

W czwartek, dnia 7. bm. o godz. 20-tj  
**TANI CZWARTEK**  
**„COŚ TU NIE W PORZĄDKU“**  
 Farsa w 3 akt. Fr. Arnoida  
 Ceny najniższe od 0.25 do 1.45 zł.

## Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

**Polecamy restauracje i kawiarnie**  
 Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancng śniadania — Winiarnia — Mackowiak — Szeroka 24.  
 Śniadania. Probiernia win — Grzeszkowiak daw. Dambrano i Kordes. St. Rynek 33.  
**Najlepsza okazja Kupna:**  
 B. Hozakowski ul. Mostowa 28 tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.  
 Uptyka, Bandaże, Gustaw Meyer, Żeglarska 23 tel. 248  
 Schwengrub — Radio, ul. Łazienna 17  
 Aparaty — części.  
 Futra i sukna cywilne i wojskowe Ceny przystępne, ul. Żeglarska 29, róg Staromiejskiego Rynku.  
 Gustaw Heyer, Szeroka 6. tel. 517.  
 Szkło — Porcelana, zabawki — lampy elektryczne  
 B. Wilamowski, Żeglarska 24. — Tanie — Bielizna — Galanteria — Trykotaże  
 Biurowe przybory — papeteria — Fr. Więcek Mostowa 38 Oprawa książek i obrazów  
 Bielizna, kapelusze i wszelkie artykuły męskie. Albin Zieliński, St. Rynek 33.

## Zmiana na stanowisku kierownika Okr. Urzędu PW. i WF.

P. ppłk. Zygmunt Piwnicki, dotychczasowy kierownik Okr. Urzędu PW. i WF. nr. VIII został przeniesiony na stanowisko zastępcy dowódcy 25 pp. do Piotrkowa, Stanowisko po p. ppłk. Piwnickim obejmuje p. ppłk. Stanisław Klementowski z 20 pp. w Krakowie.

## Z miasta

— **Ogólny Związek Podół rez. R. P. Koło Rudak—Stawki.** Roczne walne zebranie dnia 9 grudnia 1933 o godz. 19 u p. Kaczmarska w Rudaku. Zarząd. 7932

— **Zawiadania się członków Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu,** że doroczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 18 grudnia br. o godz. 20 w lokalu Konserwatorium ul. Strumykowa 19. Zarząd. 7937

— **Kino Szkolne** wyświetla w kinie „Mars” przepiękny film „Król cyganów”.  
 We wtorek 5 bm. dla szkół męskich, w środę, 6 bm. dla szkół żeńskich.  
 Początek przedstawień o godz. 14.45. 7948

— **Wyjaśnienie p. radcy Makowskiego.** Od p. radcy Ludwika Makowskiego otrzymujemy następujący list, z prośbą o zamieszczenie:  
 „W związku ze zjazdami w „Dworze Artusa” w dniu 24 listopada ogłosił „Dzień Pomorski” w sprawozdaniu z dnia 25. 11. 1933 r. pomiędzy innymi, że w akcji brał udział znany radca miejski.  
 Ponieważ nazwiska nie podano, rozpuszczo no plotkę po mieście że mnie pobito, podarto płaszcz itp. co jest nieprawdą, gdyż w zebraniu nie brałem udziału. W dniu 24 wyszedłem z domu o godz. 21 to jest 1 i pół godziny po zerznięciu. Podaję to dla wyjaśnienia i proszę o łaskawe umieszczenie na łamach „Dnia Pomorskiego”, aby różnym fałszywym plotkom kres położono.

— **Chłopiec pod kołami samochodu.** Dnia 2 bm. o godz. 14.45 na ulicy Szerokiej w Toru-

# Posiedzenie w sprawie handlu polsko - angielskiego

Dnia 6 grudnia br. o godz. 20 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Żeglarskiej pod Nr. 1 pod przewodnictwem konsula angielskiego p. Rosse i protektoratem Izby Przemysłowo-Handlowej specjalne posiedzenie poświęcone handlowi angielsko-polskiemu, a w szczególności importowi i eksportowi.

Izba Przemysłowo-Handlowa zaprosiła wszystkich zainteresowanych eksporterów i importerów, nie należących do organizacji to-

ruńskiej, ta ostatnia zaś ze swej strony zaprasza wszystkich swoich członków, zainteresowanych również w wysokiej mierze w powyższej poruszonej zagadnieniu.

Celem nadania posiedzeniu odpowiedniej powagi i podkreślenia znaczenia handlowego miasta Torunia, uprasza się wszystkich zainteresowanych o bezwzględne przybycie na powyższe posiedzenie.

## II Oddział Konny Krakusów

### Dalszy etap rozwoju Związku Strzeleckiego w Toruniu

Dnia 3 grudnia 1933 r. o godz. 17 w świetlicy Grodzkiej Z. S. odbyło się zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego II Oddziału Konnego Krakusów w Toruniu, przy udziale 95 członków.

Do zagajeniu zebrania przez Komendanta pow. Z. S. ob. W. Lineburga wybrano na przewodniczącego zebrania dr. Pietraszewskiego oraz na sekretarza M. Stojanowskiego. Po zaznajomieniu się z ideologią, historią i ze statutem Stow. Z. S. przystąpiono do wyboru zarządu.

Wybrano jednogłośnie następujący skład zarządu: prezes: dr. Pietraszewski, nac. Wydz. Zdrowia i Op. Sp., wiceprezes J. Zylliński, zast. nac. Wydziału, sekretarz M. Stojanowski, skarbnik B. Stankiewicz; zastępcy członków: S. Pokrywczyński, Cz. Bigos, J. Jędrzejewski. Komisarz rewizyjna: J. Kuczyński, inż. Waldorf-Kubiczek, R. Rygier; zastępcy członków: L. Stankiewicz, M. Świdziński.

Po wyborze zarządu, prezes dr. Pietraszew-

ski w imieniu całego zarządu, dziękując zebranym za udzielone zaufanie i prosząc obecnych obywateli o współpracę na tak ważnej placówce, której zadaniem jest pomnażanie wartości i mocy narodu dla rozwijania mocarstwowej potęgi państwa przez wychowanie obywatelskiej członków, oparte na ideologii państwowotwórczej i karności społecznej według wskazań założyciela i Pierwszego Komendanta Głównego, Związku Strzeleckiego Józefa Piłsudskiego.

Przygotowanie członków do służby wojskowej i utrzymanie nabytego przez nich poziomu wyszkolenia pozostaje nadal pod sprężym i fachowym kierownictwem komendanta pow. ob. Lineburga i jego zastępcy ob. L. Krasiełnickiego, którzy z oddaniem pracują dla dobra rozwoju konnego oddziału Związku Strzeleckiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończono o godz. 19.30 odśpiewaniem roty i hymnu legionowego I Brygady.

## Sześć miesięcy więzienia za okaleczenie policjanta

W różny sposób przejawia się temperament ludzi, gdy są „pod gazem”. Jedni są melancholijni i smutni inni są serdeczni i wylewni są tacy co prowadzą długie dysputy na tematy najogólniejsze są i tacy którzy awanturują się bez powodu szukając zaczepki i zwady.

Do rządu tych ostatnich należał ponoć niejaki Roman Leszczyński który podpisał sobie niezgorzej, wyszedł na ulicę i zaczął pierwszego z brzegu przechodnia. Pech chciał, że był to policjant, st. post. Gmerek, który bez długich ceregieli wziął awanturnika za kolarz i do komisariatu.

Ale Leszczyński, który w zatumanionej alko- helem świadomości uważał, że dzieje się mu, jako

wolnemu obywatelowi krzywda, nie pozwolił się prowadzić do komisariatu, stawiając opór, na jaki stał było jego chwycące się łogi, kopiące i gryzące stróża bezpieczeństwa.

W rezultacie stoczony walki, Leszczyński odgryzł policjantowi kawałek palca. To go zapewne otępiło zupełnie trzeźwo jednak zdał sobie sprawę ze swego postępku dopiero wówczas, gdy w toruńskim Sądzie Okręgowym, sędzia Nawrocki wymierzył mu karę w wysokości 6 miesięcy więzienia. Wykonanie kary zawieszono na 2 lata, aby dać Leszczyńskiemu sposobność wykazania się wzrostem zamilowania do spokoju i rozwagi.

## Lekki mróz

Przewidywany przebieg pogody w dn. 5 grudnia br.

Przeważnie pochmurno. Lekki mróz. Umiarkowane wiatry północno - zachodnie i zachodnie. Miejscami drobne opady.

## Wieczory teatralne

### „Proboszcz wśród ubogich”

Tuż po zakończeniu wielkiej wojny zyskały sobie wielką popularność wśród szerokiego rzeszy publiczności, najpierw francuskiej, a następnie i innych państw kombatanckich, dwie powieści K. Vautel'a o proboszczu Pellegriin Wkrótce doczekały się obce, bardzo zżęcznie sfabrykowane przez pp. A. de Lade i P. Chaine przeróbek scenicznych, a w ślad za nimi i triumfów teatralnych. Tak się jakoś złożyło, że teatr toruński zaprezentował nam dotąd tylko pierwszą część powieści Vautel'a: — „Proboszcz wśród bogaczy” gościł na scenie toruńskiej przed paru laty; z przysługami ks. Pellegriin wśród ubogich zapoznano nas dopiero w ubiegłą sobotę.

Przez pięć długich aktów wędrowaliśmy wraz z szlachetnym, ale i naiwnym księdzem, z jego probostwa w Sableux do redakcji anarchistycznego dziennika, gabinetu ministra Republiki Francuskiej, apartamentów watykańskich, aby wreszcie rozwiązać gordyjski węzeł powikłań komedji... w podmiejskiej kawiarence Paryża.

Niezapomnianą postacią ks. Pellegriin stworzył swego czasu pp. Szczurkiewicz, zasłużony dyrektor Teatru Polskiego w Poznaniu. Jak żywa stoi nam przed oczami jego kreacja, bodaj najciekawsza w two części tego artysty. Dobrze też zrobił p. Jejde, że nie siłił się na przetwarzanie ks. Pellegriin w jakąś zbyt skomplikowaną osobowość artystyczną, a skopjował pierwowzór poznański, dając go tylko dozwolnego luz ciepła, opanowania i co najważ-

Jej demoniczny erotyzm działa jak narkotyku na pleć męską

w filmie

## Pieśń nad Pieśniami

z Marleną Dietrich



Już jutro w środę

w kinie „Światowid”

## KINO LIRA KINO

Strumykowa 3

Rozpoczynamy nasz złoty miesiąc! Każdy film z innej wytwórni.

### SHERLOCK HOLMES

według nieśmiertelnego Conana Doyle'a w mistrzowskiej interpretacji znaczącego LIWE BFOOKA młodzieńca wspomnianego z filmu: „Kawalkada” i „Shanghai-Expres”. W roli bandyty degenerata, znanymity odwiera rolę z odnalezony ERNEST TORRENCE.  
 Największy deektyw świata odżył Film który ani na chwilę nie pozwala oderwać oczu od ekranu. Rywalizacja genialnego Sherlocka ze Scotland Yardem.  
 DOBOROWY NADPROGRAM  
 Początek o godz. 5. 7. 19 Wniedz o godz. 9. 5. 7. 19

## Kino „PALACE”

DZIS PRFMJERA! Nieustraszony rycerz dzikiego Zachodu, męski, bohateriski i stalowy. TOM MIX w najnowszym arcyfilmie sensacyjny i niezwykłych emocji p. t.

### NOC STRACHU

Na scenie gościnne występy. Nowa atrakcja. GABINET DUCHOW. — Nadprogram  
 Sala dobre ogrzana. (5438) Początek 5. 7. 9-ta

## Czytajcie „Dzień Pomorski”

niejsze, jakiejś wewnętrznej prawdy. Zwłaszcza scena audjencji u Ojca św. wypadła wręcz znakomicie. Duża to zasługa i dyr. Cornobisa, który ujął rolę Papieża, z właściwą sobie powagą i szlachetną szczerością.

Poraz pierwszy ujrzeliśmy w większej roli p. Zofję Korejównę. Jej Helena, ogólnie się podobala, do czego niemalo przyczyniły się doskonale warunki zewnętrzne artystki.

P. Janusz Mazanek, w roli Piotra Czerwonego, który okazał się ostatecznie oficerem z francuskiego kontrwywiadu, był więcej niż poprawny.

Galerję postaci epizodycznych zaprezentowali nam, występując niejednokrotnie w dwóch rolach, pozostali członkowie zespołu: piękna komunistka — p. Zbierowska, poczciwa Matjasowa — p. Mirska - Zarembyna, angielska salutystka (Bóg raczy wiedzieć czemu w amerykańskim kostjumie cowboyskim) — p. Kanewska, energiczna księżka gospodyni — p. Cedzyńska, świetnie uakteryzowany — p. Block, doskonały i jako baron-os. ast i jako anarchistyczny 1-dziennikarz — p. Ilcewicz, dystyngowany minister — p. Krugłowski, pelen is e kardynalskiego namaszczenia w jednej roli, a swoistego komizmu w drugiej — p. Laurentowski, specjalizujący się widać jako sceniczny 3-akt, bo gra w aż dwóch przedstawieniach tego wysokiego stanowiska w hierarchji kościelnej — p. Barwicki, i wreszcie woźny ministerjalny — p. Tomaszewski.

Dekoracje p. Karnieja.

Reżyserowało sztukę ponoć aż trzech reżyserów...



# Masowy przemysł ludzi przez granicę w Tczewie i Gdańsku

## Sensacyjny proces bandy fałszerzy paszportów

Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie rozpoczęła się rozprawa odwoławcza przeciwko głośnej w swoim czasie sprawie fałszerzy paszportów, która przemycała masowo przez Tczew i Gdańsk obywateli polskich zagranicę.

Na czele tej świetnie zorganizowanej i zakonspirowanej szajki stał niejaki Chaim Bajgielman, który po wykryciu całej afery zdołał umknąć zagranicę. Banda „działała” w latach 1928—1929 na terenie Warszawy, Tczewa i Gdańska, zajmując się podrabianiem i zbytem paszportów krajowych i zagranicznych, przy pomocy których wywieziono z Polski olbrzymią ilość osób, które nie mogły wyjechać drogą legalną. Były to osoby, uchylające się od służby wojskowej, od odpowiedzialności sądowej, zbankrutowani kupcy itd.

„Klijentów” swych banda wywoziła do szeregu krajów europejskich i zamorskich, przede wszystkim zaś do Belgii, Francji, Argentyny i na Kubę. Wszyscy członkowie bandy mieli ściśle podzielone funkcje, jedni więc zajmowali się werbowaniem amatorów na wyjazd za fałszywym paszportem, drudzy przygotowywali paszporty, inni „ eskortowali” wyjeżdżających, zatwierdzali formalności wyjazdowe itd.

Występna działalność bandy zakrojona była na szeroką skalę, wyprawiano bowiem zagranicę po kilka osób dziennie. Ogółem banda ułatwiła nielegalny wyjazd zagranicę kilkuset osobom, z których większość nie powróciła do kraju.

Kiedy władze bezpieczeństwa wpadły na ślad bandy, złoczyńcy zaczęli niszczyć materiały kompromitujące, w ręce policji wpadła jednak wielka ilość materiału dowodowego. Herszt szajki nie zdołał ująć, aresztowano natomiast dwunastu jego współników, w tym 3-je członków najbliższej rodziny Bajgielmana.

Członkowie bandy stanęli w roku 1931 przed warszawskim Sądem Okręgowym, który po długim i żmudnym przewodzie uznał winę ich za udowodnioną i skazał: Elimelecha Baj-

gielmana i Jana Gurę na trzy lat więzienia, Chanę Bajgielman, Abrama Bajgielmana, Dawida Cukiermanna, Judę Furmankiewicza i Majerę Koperę na dwa lata więzienia, oraz Raczę Bajgielman, Moszkę Iglickiego, Nusbauma, Węgrowicza i Czólna na półtora roku więzienia.

Skazani, posiadający zresztą w znacznej części również wyroki w innych sprawach, odwołali się do Sądu Apelacyjnego. Proces w drugiej instancji ciągnie się już dwa lata.

## Prezydium Policji gdańskiej

### wydaje zakaz sprzedawania żywności handlarzom pomorskim

Już w piątek doszło na targu w Sopocie do nieprzyjemnych scen, które powtórzyły się w większych jeszcze rozmiarach w sobotę w Gdańsku na Placu Dominikańskim i na ulicy Häkergasse.

Z wielkim oburzeniem i w sposób energiczny protestowali bowiem handlarze i gospodarze z Pomorza, którzy przybyli na targ z nabiałem i drobiem przeciwko nie spodziewanemu dostaczoneму im zakazowi gdańskiego prezydium policji. Według którego nie wolno im po 2 grudnia rb. sprzedawać na targu produktów polskich.

Zakaz ten, wydany na zarządzenie Senatu gdańskiego, uniemożliwił poważnej liczbie drobnych gospodarzy i handlarzy,

przeważnie z Kaszub, którzy od długich lat przybywali na targi do Gdańska, Wrzeszcza, Oliwy i Sopot, uprawiania swego procederu i pozbawił ich możliwości egzystencji.

Na odbytych ad hoc zebraniach interesowanych postanowiono złożyć natychmiast u Generalnego Komisarza R. P. w Gdańsku energiczny protest przeciwko temu zakazowi.

Następstwem tego zakazu była też natychmiastowa wyżka cen na targu, a mia nowicie za gęsi i kaczkę, fakt, który wywołał wśród oburzonych gdańskich pań domu liczne komentarze.

# Zmiany w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych

Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27-go października b. r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych, a w ślad za nim rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30-go października rb. stanowią nowy etap na drodze rozwoju Polskiego Monopoliu Tytoniowego.

Zmiana w dotychczasowym systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych idzie zasadniczo w kierunku jak największego nasycenia rynku i podniesienia tej drogą dochodów skarbu państwa przez ułatwienie zakupów produktów monopolowych.

W sprzedaży hurtowej system koncesyjny zastąpi system umów pomiędzy hurtownikami a monopolem z utrzymaniem pierwszeństwa dla osób uprzywilejowanych.

W sprzedaży detalicznej — sprzedaż uliczna i w miejscach użyteczności publicznej wymaga zezwolenia urzędu skarbow. akcyz i monopolów i jest zastrzeżona przede wszystkim dla osób uprzywilejowanych z inwalidami na czele. Wszelkie zaś inne sposoby sprzedaży detalicznej wyrobów tytoniowych nie wymagają żadnego zezwolenia, pod warunkiem, iż nowe punkty sprzedaży sklepowej nie mogą być zakładane w odległości bliższej, niż 50 metrów od punktu sprzedaży ulicznej.

W ten sposób sklep, czy jakkolwiek instytucja handlowa ma prawo i możliwość prowadzenia sprzedaży detalicznej wyrobów tytoniowych, pod jednym warunkiem przestrzegania przepisów, dotyczących zaopatrywania się w towar, dbania o jego dobry stan, wywieszenia odpowiedniego szyldu nazewnictwa, a cennika urzędowego wewnątrz lokalu oraz udzielania organom monopolu wszelkich wyjaśnień, związanych z prowadzeniem sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Naturalnie wzbroniona jest jakkolwiek sprzedaż wyrobów tytoniowych niezaopatrzonej znakami przedsiębiorstwa Polski Monopol Tytoniowy.

Zmiany te, o ile dotyczą sprzedaży detalicznej, weszły w życie już z dniem 1-ym listopada r. b., dotychczas zaś sprzedaż hurtowej wejdą w życie z dniem 1-ym stycznia 1934 r., t. zn. że w dniu 31-ym grudnia r. b. wygasają prawa koncesyj na hurtownie, a od 1-go stycznia 1934 r. zaczynają obowiązywać umowy, zawarte pomiędzy hurtownikami a monopolem.

Umowy te będą zawierały wyszczególnienie, omawiające dokładnie sprawy zasięgu hurtowni (rejonu) rabatu, kontroli, zapasów towaru, rozrachunków z monopolem, oraz wszystkie inne kwestje, związane z handlem hurtowym wyrobów tytoniowych. Księgowość hurtowni ma być prowadzona według ogólnych zasad prawa handlowego, a nie jak dotychczas na podstawie ksiąg akcyzowych.

Z omawianych rozporządzeń wynika również, iż odsprzedaż (czyli t. zw. podhurtownie) może odbywać się bez żadnego specjalnego zezwolenia. Rabat przy takiej odsprzedaży pozostawio-

## Giełdy

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

Pszonica 748 g/l (127,1 f. h.)	
Zyto 704 g/l (119,7 f. h.)	
Owies 479 g/l (80 f. h.)	
Jęczmień przemysłowy 678 g/l (114,1 f. h.)	
Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)	
Zyto	14,25—14,50
Pszenica	18,25—18,75
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,25—13,00
Owies	13,25—13,40
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,00—21,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	30,00—31,50
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka	10,25—10,75
usposobienie: spokojne	
Otręby pszenne	10,00—10,50
Otręby pszenne grube	10,50—11,00
Rzepak	33,00—35,00
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Peluszka	13,00—14,00
Groch Victoria	22,00—24,00
Groch Folgera	22,00—24,00
Koniczyna żółta, odłuszczone	90,00—100,00
Ziemniaki jadalne	
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,50—16,50
Makuch słonecznikowy	19,00—20,00
Mak niebieski	56,00—59,00
Gorzycza	32,00—34,00
Stemię lniane	35,00—37,00
Wyka	13,50—14,50

Ogólne uposobienie: spokojne.  
Transakcje na odmiennych warunkach:  
2046 ton w tem 852 ton żyta, 225 ton pszenicy, 45 ton jęczm. brow., 131 ton jęczmienia przem., 85 ton owsa, 47 ton mąki żytniej, 116 ton mąki pszennej, 31 ton otrąb żytnich, 55 ton otrąb pszen., 22 ton otrąb jęczm., 15 ton wyki, 45 ton peluszek, 15 ton koniczyny czerwonej, 320 ton ziemniaków fabr.  
Ogólny obrót 2301 ton.  
Bydgoszcz, dnia 4 grudnia 1933 r.

## Warszawskie notowania walutowe

z dnia 4. XII. 1933 r.

### WALUTY.

Belgia	124,11—123,49
Dolary Stanów Zjednocz.	
Bukareszt	
Gdańsk	

### DEWIZY.

Holandja	359,15—357,35
Kopenhaga	
Londyn	29,58—29,30
Nowy Jork	5,70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —5,64 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Nowy Jork teleg.	5,72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —5,66 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Oslo	
Paryż	34,94—34,76
Praga	26,50—26,37
Sztokholm	
Szwajcaria	172,90—172,04
Włochy	47,04—46,80
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,50

ny jest wzajemnemu porozumieniu się podhurtownika z detalistą. We wszystkich jednak wypadkach bezpośrednio sprzedaży konsumentowi — obowiązuje cena taryfowa uwidoczniona w urzędowym cenniku. Podkreślić trzeba wyraźnie, że zmiany, które zaszły w systemie sprzedaży wyrobów tytoniowych w żadnym wypadku nie działają i nie będą działały na szkodę tych osób uprzywilejowanych, z inwalidami na czele, które pracują dotychczas w handlu tytoniowym na podstawie koncesji, potrafiły zdobyć i wykazać konieczną w każdym handlu fachowość i solidarność. Prawa ich do pierwszeństwa w tym zakresie, w jakim istniały, zostały utrzymane w całej pełni, a o dochodach ich w dalszym ciągu będzie decydowało nie co innego, jak właśnie fachowość, zapobiegliwość i solidność kupiecka.

## Programy radiowe

### WTOREK, DN. 5 GRUDNIA RADJOSTACJA WARSZAWSKA

7,20 Muzyka poranna (płyty); 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka Gospodarstwa Domowego; 11,57 Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa; 12,05 Muzyka ludowa z płyt; 12,38 Muzyka symfoniczna w wyk. ork. Filad. pod dyr. L. Stokowskiego (płyty); 15,25 Wiadomości o ekspozycji polskiej; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,40 Zesp. jazzowy W. Wilkosa; 16,25 „Skrzynka P. K. O.”; 16,40 „Kacik językowy” — prel. prof. St. Słoński; 17,25 Arje i pieśni w wyk. M. Pomorskiej, Przew. fort. prof. L. Ursteina; 17,50 Ogólne zasady handlowi na kursach in Staszica (z cyklu „Listownie nauczenie rolnictwa”) — wygl. prof. L. Rostafinski; 18,00 Odczyt p. t. „Teatr Niepodległej Polski” — wygl. dr. Wł. Zawistowski; 18,20 Skrzynka muzyczna — omówi kierownik W-tu Muzycznego P. R. dyr. T. Mazurkiewicz; 18,35 „Z mało znanych oper” (płyty); 19,25 Feljton aktualny; 19,40 Wiadomości sportowe; 20,00 „Córka pani Angot” — operetka w 3 aktach Karola Lecoq’a w radiofon. i reżys. M. Makowieckiej; W przerwie między 1 a 2 aktem J. B. Rychliński; „Przygody Krzysztofa Arciszewskiego” — fragm. z powieści — kwadr. literacki; 22,15 Muzyka taneczna; 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej.

### ŚRODA, DNIA 6 GRUDNIA. RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

7,20 Muzyka poranna (płyty); 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. C. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka Gospodarstwa Domowego; 15,40 Pieśni w

wyk. H. Zubowicz. Przy fortep. prof. L. Ursteina. 16,00 Utwory w wyk. W. Niemczyka (płyty). 16,10 Program dla dzieci: a) Pogawędka St. Sumińskiego p. t. „King-Kong” (świat zaginiony na filmie); b) „Piosenka o św. Mikolaju” w wyk. M. Fogga. c) „Listy od dzieci” o młóci W. Tatarkiewicz-Malkowska. 16,40 Skrzynka poczt. omówi dr. M. Stępowski. 16,55 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i K. Krukowski (piosenki). Przy fort. L. Boruński. 17,50 „Skrzynka poczt. rolnicza” omówi inż. W. Tarkowski. 18,00 „Muzyka a medycyna” — wygl. dr. L. Zembrusk. 18,20 Muzyka taneczna (płyty). 19,25 St. Wasylewski: „Matka Adama Mickiewicza” (Feljton literacki). 19,40 Wiadomości sportowe. 20,00 IV-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”. Wyk.: Polski kwartet smyczkowy (I skrz. — I. Dubiska, II skrz. — T. Ochlewski, altówka — M. Szaleski, wiolonczela — Z. Adamska), E. Szabrańska (śpiew); M. Szaleski — altówka. Koncert poprzedzi prelekcja M. Glińskiego. 21,00 Feljton p. t. „Fabrykowanie gazety” — wygl. red. St. Krukowski. 21,15 Recital fortepianowy J. Wolfsohna. 23,05—24,00 Muzyka taneczna.

### NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACJI KRAJOWYCH

15,40 POZNAŃ. Pieśni polskie w wyk. Staw. Gogołowiczowej.  
22,05 WILNO. II Wieczór Miokiewiczowski.  
NAJCIEKAWSZE AUDYCJE RADJOSTACJI ZAGRANICZNYCH.  
16,15 DAWENTRY. Koncert symfoniczny.  
22,05 PRAGA. Koncert symfoniczny.  
21,30 STRASBURG. Koncert symfoniczny.

Państwowy Zarząd Wodny w Tczewie rozpisuje

## PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę materiału drzewnego, tartego do naprawy taboru pływającego, z terminem wniesienia ofert do dnia 21 grudnia 1933 r. godzina 12-ta. Łączne zapotrzebowanie około 50 m<sup>3</sup>.

Pełny tekst ogłoszenia podany w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim oraz na tablicy urzędowej Państwowych Zarządów Wodnych w Tczewie, Chełmnie i Toruniu.

Państwowy Zarząd Wodny w Tczewie.  
Zl. Nr. 1731-IX

7931

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wyplat firmy Walter Smolinskie, właśc. Kurt Smolinskie w Chełmnie. Ponowny termin ogólnego zgrupowania wierzycieli (art. 53 rozp. z 6. 3. 1928. D. U. p. 244) wyznacza się na dzień 13 grudnia 1933 r. o godz. 10 przed połud. w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, sala 23.  
3. N. 3-32.

Chełmno, dnia 29 listopada 1933 r.

Sąd Grodzki.

\*936

Zl. 1738-IX

## Dentysta JACOBSON

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17 II

(obok Kina Gryf)

7183

Dla pp. urzędników — wojskowych — kolejarzy

## ZNIZKI

## WĘGIEL BRYKIETY KOKS

5244

na zimę dostawę uskutecznia DRZEWO hurtowo — detalicznie

## Bracia Pichert T. z. o. p.

Chełmno — tel. 14 Toruń — tel. 15132 Chełmno — tel. 211 ul. Kolejowa 19 ul. Przedzamcze 7/9 Środa Gdańska 39

## 1 ZŁ MANIKURE 1 ZŁ

wykonują wykwalifikowane manikurzystki w specjalnie urządzonej separatkach

Zakład fryzjarski J. Łoboda ul. Chełmińska 7

Spis zapowiedzi Nr. 19-33.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. robotnik Józef Bogdziński, wdowiec zamieszkały w Sepólnie, syn robotnika Antoniego Bogdzińskiego i tegoż żony Ewy z domu Behrend, zamieszkałych w Wieszczykach powiecie Tucholskim, 2. panna Antonina Kanabey, wyręczytelka zamieszkała w Sepólnie przedtem w Gdańsku, córka robotnika Karola Kanabey'a i tegoż żony Katarzyny z domu Gronska, zmarłych w Kamienicy powiecie Tucholskim chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Sepólnie i w Gdańsku przez ogłoszenie.

Sepólno, dnia 1 grudnia 1933 r.

Urządnik stanu cywilnego.

(—) W zastępstwie Mówiński.

7943

## Dentysta Jacobson

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

## FABRYCZNY DOM MEBLI

drzewnych i wycielanych, specjalność: Urządzenia mieszkalniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma

Ignacy D. Grajner

Bydgoszcz, Dworcowa 21  
Telefon 1921. 5435



**HALLO! HALLO!**

**Herrmann THOMAS**  
Fabryka pierników wszelkiego rodzaju  
najlepszej jakości:

**pralinki — pomadki — keksy  
marcepany**

znane i powszechnie lubiane skrzynki podarunkowe dla najwybredniejszych smakoszy;  
**źródło zakupów gwiazdkowych.**

**Tylko Toruń Nowy Rynek 4**  
Wysyłki zamiejscowe uskuteczniamy akuracie.

6. K. 32-31.

**PRZYMUSOWY PRZETARG.**

Nieruchomość położona w Osiu pow. Świecie o powierzchni 9,33,10 ha, w skład której wchodzi: woda, państwiska, rola, dom mieszkalny, chlew, stodoła, ogród i podwórze, o czystym dochodzie 17,55 tal. i 70 mk. wartości użytkowej budynków, matrykuła art. 79, księga podatku budynkowego L. 192 a, b, i w chwili uczynienia zapisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Osie wykaz L. 113 na imię Klemensa Sykutery z Osia zostanie w drodze egzekucji dnia 5 lutego 1934 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój nr. 5.

Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 lutego 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przez wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przecyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerzeniu wierzyteli i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądownego dokładne obciążenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybiecia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Świecie, dnia 27 listopada 1933 r.

Sąd Grodzki.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 7 grudnia 1933 r. odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości: o godz. 9-tej w Kolczakowie u p. Gruonke: 100 centnarów jęczmienia oszacowanego na łączną sumę 600 złotych.

O godz. 9,30 w Zamościu u p. Górnego: wirówkę oszacowaną na sumę 100 złotych.

O godz. 10-tej w Godzimirze u p. Hübnera: 1 krowę oszacowaną na sumę 100 złotych.

O godz. 10,15 w Wymysłowie u p. Krzemieńskiego: 3 krowy, 1 świnia i stóg siana oszacowanych na łączną sumę 450 złotych.

O godz. 10,30 w Turze (Huta Szkl.) 2000 sztuk butelek do wody sodowej i szafę ogniotrwałą oszacowanych na łączną sumę 260 złotych.

O godz. 11-tej w Wieszkach u pp. Owsianych: 100 centnarów jęczmienia, stóg żyta (około 200 centnarów), stóg żyta (około 150 centnarów) 6 świń (warchlaków), kanapę z lustrem, bufet dębowy i pianino „Sommerfeld“ oszacowanych na łączną sumę 4320 złotych.

O godz. 11,30 w Wolwaraku u p. Głuby: kanapę, umywalkę z lustrem i maszynę do szycia „Singer“ oszacowanych na łączną sumę 100 złotych.

O godz. 11,45 w Królikowie u pp. Krawieckich: 1 powozkę oszacowaną na sumę 300 złotych.

O godz. 12-tej w Królikowie u p. Schäfera: lustro tremo i maszynę do szycia oszacowanych na łączną sumę 90 złotych.

O godz. 12,15 w Koraczewku u p. Burzacha: 4 warchlaki oszacowane na łączną sumę 120 złotych.

O godz. 14,30 w Chomętowie u p. Jemioly: 2 warchlaki oszacowane na łączną sumę 100 złotych.

O godz. 15-tej w Jabłówku u p. Zablockiego: 7 warchlaków, 1 żrebacka gniadego, 2 owce, 1 cielaka i 100 ctr. ziemniaków w kopcu oszacowanych na łączną sumę 580 złotych.

Wyżej wymienione przedmioty można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

(—) Woźniak  
Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

7938 2175-8

Do akt Nr. Kom. 961-33.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 6 grudnia 1933 r. o godz. 11,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Marszałka Pocha odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z kasy ogniotrwałej, dwóch worków skórki pomarańczowej, 100 kg torebek kolorowych dużych i 50 kg. małych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1050, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. KUSTRZYŃSKI.

Do akt Nr. Km. 2407-33.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 7 grudnia 1933 r. o godz. 10,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 71 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 3750, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. KUSTRZYŃSKI.

7939 704-8

**„PETOW“**

Polskie Tow. Węglowe Sp. z o. odp. w Bydgoszczy  
Tel. 165. Składnica w Toruniu Szosa (helmińska) 27. Tel. 165.

Sprzedają węgiel, koks i brykietów z koncernu „Skarboferme“ Polskie Kopalnie Skarbowe na G. Śląsku w Królewskiej Hucie. Polecamy do dostawy wazonowej i detalicznej najwyższej jakości:

**Węgiel górnosiąski  
Koks hutniczy  
Brykiety**

Dostarczamy w dom własnym taborem każdą ilość. Gwarantujemy za dokładność wagi i sortyment. Własna waga wozowa

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie nr. tel. 165 oraz w biurze Składowej Szosa Chelmińska 27

Dla PP. Kowali specjalny węgiel kuzienny. 7928

Komisja wspólnych zakupów Garnizonu Toruń odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę około 3000 kg. mięsa i 300 do 400 kg. tłuszczu ( słoniny) dziennie na pierwszy kwartał 1934 r.

Oferty na dostawę całego garnizonu lub poszczególnych formacji z wyszczególnieniem cen za 1 kg. mięsa wulowego, skopowego, wieprzowego, cielęcego, boczku wędzonego, tłuszczu (słoniny) i kiełbasy należy wnieść do kancelarii 8 Dyonu Żandarmerji w Toruniu do dnia 20 grudnia 1933 r. o godz. 8,30.

Warunki dostawy można oglądać w kancelarii oficera żywnościowego 8 pułku artylerji ciężkiej od godz. 11,00 — 13,00.

Do oferty należy dołączyć:

a) potwierdzenie złożonego w Kasie Skarbowej Toruń na rachunek 8 p. a. c. — Nr. 10 wadium w kwocie 1000 zł. (tysiąc).

b) świadectwo przemysłowe.

c) świadectwo fachowego uzdolnienia,

d) świadectwo solidarności kupieckiej.

Przetarg odbędzie się dnia 20 grudnia 1933 r. o godz. 9,00 w kancelarii 8 Dyonu Żandarmerji w Toruniu przy ul. Prostej.

Komisja wspólnych zakupów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Przepisowe oferty wydaje oficer żywnościowy 8. pac. Przewodniczący Garnizonu Komisji Wspólnych Zakupów (—) CHYLEWSKI 0162  
major.

Zlecenie Nr. 1735-IX. 705-8-K.

**„Lukullus“**

**Kakao - Hollanda**

wyrabiany jest z najlepszych surowców według holenderskich sposobów.

W jakości niedościgniony!

„Hollanda“ Nr.: IV III II I  
za 12,5 dkg. —,50 —,60 —,75 —,90

jest do nabycia we wszystkich filjach „Lukullus“.

P. T. Kupcom udziela się dosadne warunki.

Proszę zażądać cennik.

**„Lukullus“ Bydgoszcz**  
ul. Poznańska 16 [7642] Tel. 1670/71.

**PIANINO**

to stałej wartości podarek!

Znane ze swej dobroci pianina Sommerfelda otrzymać można obecnie po znacznie niższej cenie. Używane, dobrze utrzymane pianina stale na składzie.

**Fabryka Fortepianów  
B. Sommerfeld  
GDAŃSK**  
Hundegasse Nr. 112.  
7012

**Kamienica**

4 piętrowa centrum Bydgoszczy, komfortowa za 80,000 zł. do sprzedania. „Agraria“.  
Bydgoszcz, Parkowa 1. 7830

**Sprzedają tanio:**

Samochód 1-muzyna w biegu „Protos“, zegar do taksówki, rowery, kasę „National“, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolity uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, buty, stery, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodeł dmskie lekcyjkon niemieckiej, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacze „elektroluksy“ i wiele innych rzeczy za bezcen. „OKAZJOPOL“ Grudziądz, Plac 23 Stycznia 3. w podwórzu. 6588

**Od axis 7665**  
codziennie!

**„Salvator“**  
z beczki i w butelkach  
**Hungaria**  
Toruń, Prosta 19.

**Naprawę wszelkich  
MASZYN ROLNICZYCH**

uskuteczniamy szybko i tanio

**Firma „PEDAB“**  
w Toruniu,  
ul. Koszarowa 15/17 [3161]

**Radjo**

3 lampowe na podówkę za 150 zł. sprzeda. Adres w Administracji „Gazety Morskiej“ Gdynia. 7926

**Ogłoszenie przetargu.**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracji kolejowych na stacjach a) Działdowo, b) Skórcz oraz c) fryzjerna kolejowej na stacji Chojnice z terminem objęcia tych przedsiębiorstw 1. 1. 1934 r.

1) Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść ofertę, z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewentl. świadectwa (inwalidztwie wojennym, na później do 14. 12. 1933 r. godz. 12 w południe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownem oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji kolej. w Działdowie wzgl. Skórczu lub fryzjerna kolej. w Chojnicach“.

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach że warunki dzierżawy są im dokładnie znane

Równocześnie z wnieśieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. P. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu wadium w kwocie a) 600 zł., b) 100 zł. i c) 150 zł., które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.

Jeżeli Oferent, którego ofertę przyjęto, z jakiegokolwiek powodów nie zawrze umowy, lub też nie obejmie przedmiot przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to wadium zatrzymane na poczet kaucji, przepada na rzecz Skarbu Państwa.

5) Ważność i skuteczność prawna zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci związani są swymi ofertami przez przeciąg (ośmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.

9) Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.

10) Informacji bliższych udziela Wydział Osobowy (pok. 141) codziennie, przez dni świątecznych, w godzinach od 11-tej do 13-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14. 12. 1933 r. o godz. 13-tej.

Uwaga: Oferty złożone po terminie wyznaczonym powyżej w punkcie 1) niniejszego ogłoszenia jak również oferty składane dodatkowo po komisyjnym otwarciu ofert, nie będą uwzględniane.

Toruń, w listopadzie 1933 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych  
w Toruniu.

7929 Zl. Nr. 6922

**Na co węzełek?**

**Kup kalendarz terminowy**

**Władysława Kulerskiego**  
Grudziądz, Pańska 19

Własny wyrób, dlatego ładny i tani.

Druki, stemple, bloki kasowe, księgi handlowe, materiały piśmienne, oprawy i t. d.

**ZAGINAŁ.**

W nocy z dn. 2 na 3 grudnia w pociągu na drodze od Starogardu do Brodnicy portfel zawierający: upoważnienie inkasa wyst. przez firmę Ig. Rassalski i Ska, Łódź, na Oskara Dresslera, Bydgoszcz. Odpis wyciągu z rejestru handl. Łódź firmy Ig. Rassalski i Ska, Łódź. 1 weksel na zł. 100,— pl. 30. 12. 33 r. z wyst. M. Apt. Bydgoszcz na zlecenie O. Dresslera, Bydgoszcz, oraz gotówką zł. 160,—

Wyżej wymienione dokumenty unieważniam i odpowiedzialnie załatwienie poczyniono.

Zwrot za wynagrodzeniem: Oskar Dressler, Bydgoszcz, Dworcowa 68. 7941

**TORUN**

**Polska Żegluga Rzeczna „VISTULA“**

Agentura w Toruniu

uprzejmie zawiadamia, iż w okresie zimy biuro Agentury w Toruniu przy ul. Mickiewicza 58, m. 2 (tel. 75), czynne będzie codziennie od 9 do 13 i od 15 do 18-tej. 7933

**„EKONOMJA“**

poleca oryginalne wędliny małopolskie, li-tewskie, sery bryndza, m.ód. grzyby, konserwy, zarywiny, smażone borówki. Ceny niskie. Toruń, Kopernika 32. 7241

**Łóżko**

dziecięce z materacem, rower dziecięcy, oraz inne zabawki sprzedam. Toruń M. Garbary 8, m. 4. 7747

**Futro**

męskie jak nowe, średnia wielkość, sprzedam tanio. Toruń, Kopernika 41, III. 7945

**Futro**

męskie oraz jesionkę sprzedam tanio. Toruń, Moniuszki 27, m. 9. 7934

**Figi!**

1/2 kg. r.30, skórka pomarańczowa 10 dkg. 70, ananasy 85, chalwa. Araczkowski, Toruń, Chelmińska. 7950

**Kredyt!**

Pp. wojskowi i urzędnicy na asygnaty wszelkiego rodzaju kolonialne i delikatesy. Araczkowski, Toruń, Chelmińska przy Rynku. 795

**Maszynę**

do pisania walizkową sprzedam tanio B zar Toruński (dawn. Cz. Buza) Toruń. 7946

**Pianino**

krzyżowe pierwszorzędnym instrumentem sprzedam tanio byle zaraz Toruń. Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter prawo. 7936

**Ziemiaki fabryczne**

zakupuje we większych ilościach i płaci najwyższe ceny rynkowe: „Tranzyt“ w Toruniu ul. Przedzamcze 20. tel. 242. 7658

**Węgiel - koks drzewo**

dostarcza po najkorzystniejszych cenach loco dom: „Tranzyt“ w Toruniu Przedzamcze 20, tel. 242. 7817

**ZOBACZ „KIERMASZ“**

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

**Szkoła tańców**

Janiny Werny. Powróciłam z Paryża, przywożam dużo nowości. Nowy kurs rozpoczynam 8-go grudnia, gwarancja wyuczenia. Toruń, Prosta 22. 7935

**KALOTECHNIKA**

Pierwszorzędnym GABINET KOSMETYCZNY prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wargów, przesychnięcia, piegów, czerwonos, zmarszczek, zbytniej owłosienia brodawek, kurczaków i t. Długotrwale przeciwnie w brwiach. Porady bezpłatne. TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszcz. 3. 2954

**NAFTA silnopłomienna**

litr 53 groszy, 5994

**HURTOWNIA JAN KAPCZYŃSKI TORUŃ, BRODNICA**

Cheez być zdrow odbierz **bezpłatnie** poradnik o ziołach leczniczych. Drogerja Sanitas Toruń, Stary Rynek 7879

**Syrup**

ciemny i jasny miodowy 1/2 kg. 35 gr. poleca J. Gerszewski Toruń, tel. 684 Prosta 10. 7798

**Zegary**

zegarki, platery, ślubne obrączki. Przejmuje wszelką regenerację zegarków i biżuterji tanio. Kazimierz Bibik 10-ruń, St. Rynek 39 i Szewska 10. 7820

**ZANIM KUPJSZ**

**Mikołaja**

i ozdoby choinkowe zobacz ceny i okno wystawne w wytwórni czekolady F. Łęgowski — Toruń Szeroka 4. 7802

**Zagubione**

zaświadczenie służbowe nr. 7/33 wystawione przez Szefostwo Politykacji Toruń, na nazwisko Jan Jagielski unieważniam. 7913

**BYDGOSZCZ**

**Ostrzegam**

przed wydzierżawieniem mieszkania w nieruchomości p. J. Więzowski, werkmistrza kolej. Łokietka 54, ponieważ uznane zostało przez władze sanitarne za nader szkodliwe dla zdrowia. 7944

Michał Różycki, Bydgoszcz.

**MEBLE**

sypialni, jadalki, gabinety meblowe, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w

**Fabryce**

**W. BŁASZCZYK**  
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16  
Tel. 303. 4405

**Pracownia**

garderoby wojskowej i cywilnej

**Bernard Prus**

Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. W elki wybór w materjach bielskich i przyborach krawieckich. Dogodne warunki. Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

**Hipoteka 7773**

na domu handlowym przy ulicy Szerokiej natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia „Par“ Toruń „Hipoteka“.



Telegramy

# Z ostatniej chwili

## Po zawodach berlińskich Sensacyjne przemówienie na bankiecie - Cenne podarki - Niemieccy sportowcy o naszej drużynie

Berlin 5. 12. (PAT). W niedzielę wieczorem niemiecki związek piłki nożnej wydał na cześć związku polskiego bankiet w hotelu Russischerhof. W sali udekorowanej flagami o barwach narodowych obu krajów, zebrali się obie drużyny oraz przedstawiciele władz naczelnych związków polskiego i niemieckiego. Przybył również naczelny przywódca sportu niemieckiego von Tschammer und Osten.

Na wstępie prezes związku niemieckiego Linnemann wznosił toast na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, na który Gen. Bończa - Uzdownski odpowiedział toastem na cześć prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera.

W czasie bankietu prezes Linnemann, składając prasie sportowej niemieckiej i polskiej gorące podziękowanie za owocne przygotowanie zawodów i witając przedstawicieli sportu polskiego, wskazał na wielkie znaczenie, jakie przywiązuje do tego pierwszego spotkania. Mówca z zadowoleniem podkreślił rycerskość obu drużyn w walce oraz równość ich sił, po czym podziękował polskiemu związkowi piłki nożnej za zaproszenie piłkarzy niemieckich na wrzesień przyszłego roku do Warszawy.

Na przemówienie to odpowiedział plk. Glabisz, który złożył serdeczne podziękowanie za przyjęcie, zarówno ze strony drużyny niemieckiej, jak i wszystkich, z którymi drużyna polska oraz przedstawiciele związku polskiego zetknęli się w czasie swego pobytu w Berlinie. Mówiąc o sportowym zachowaniu się i bezstronności widzów na stadionie, plk. Glabisz zażyczył, że goście polscy mieli chwilami wrażenie, iż znajdują się na gruncie warszawskim.

Von Tschammer und Osten witał w gorących słowach doprowadzenie do pierwszego spotkania sportowego polsko - niemieckiego, za znaczącą, iż widzi w niem wstęp do dalszych podobnych imprez, mających ułatwić wzajemne zbliżenie między obu narodami. Dzień spotkania zakończył się sukcesem dla obydwu drużyn. Zwracając się do członków ekipy niemieckiej, mówca ostrzegł, aby pamiętali, iż mają jeszcze przed sobą spotkanie w Warszawie.

Bankiet w koleżeńskim nastroju przeciągnął się do późnej nocy.

Berlin 5. 12. (PAT). Z okazji niedzielnego spotkania, Związek Niemieckiej Piłki Nożnej ofiarował polskiemu związkowi srebrną tacę, a członkom drużyny polskiej srebrne kubki oraz honorowe odznaczenia związku niemieckiego.

Polski Związek Piłki Nożnej przesłał zwiazkowi niemieckiemu artystyczne wykonana wazę porcelanową z godłem Rzeczypospolitej, a dla członków drużyny niemieckiej honorowe odznaczenie Związku Polskiego.

Berlin 5. 12. (PAT). Naczelny przywódca sportu niemieckiego v-n Tschammer und Osten przyjął przedstawiciela Polskiej Agencji Telegraficznej w Berlinie, udzielając następującego wywiadu na temat niedzielnego spotkania polskiej i niemieckiej reprezentacji piłki nożnej.

Zainicjowanie i doprowadzenie do skutku zawodów polsko - niemieckich wymagało pewnego rezonansu w obu krajach. Osiągnięcie tego jeszcze przed kilku miesiącami wydawało się prawie niemożliwe. Ułatwione ono zostało znacznie przez wymianę zdań kanclerza Rzeszy z posłem polskim. Zbyteczne byłoby rozwódzić się dłużej nad rokowaniami wstępnymi.

Spotkanie między drużynami polską i niemiecką doszło do skutku przy pięciostopniowym mrozie i wspaniałej pogodzie dnia grudniowego. Obie drużyny stanęły poraz pierwszy do rozgrywki w Berlinie.

Jako przywódca niemieckiej spółnoty gimnastyczno - sportowej, oświadczam zupełnie otwarcie, że przebieg i wyniki spotkania zadowolili w całej pełni zarówno mnie, jak i wszystkich odpowiedzialnych moich współpracowników, nie ze względu na wynik lub zwycięstwo, lecz dla istotnie rycerskiego sposobu, w jaki rozegrano walkę.

Prawie 35.000 widzów, pełnych entuzjazmu sportowego, mimo mrozu i wiatru, przyglądało się walce, w której znakomicie wyszkoleni zawodnicy stron obu, pomimo gołoleźli, zaprezentowali swe najlepsze walory. Niemcy zwyciężyli tuż przed końcem walki. Warto jednak osądzić, kto pozostał na polu walki prawdziwym zwycięzcą. W wyniku końcowym - Niemcy, a zarazem obie drużyny, z których każda oddzielnie dała z siebie, co mogła najlepszego, a obie pod względem zgrania wykazały równość sił.

Po zakończeniu tej walki można powiedzieć, że zapoczątkowano owocne stosunki sportowe między Polską a Niemcami. Żywię nadzieję i życzę sobie, aby w ogólnych ramach stosunków między Niemcami i Polską dzień 3 grudnia 1933 r. był dobrym i rokującym powodem wstępnym.

Londyn 5. 12. (PAT). „Morning Post” pod nagłówkiem „Piłka nożna jako czynnik dyplomacji” donosi z Berlina.

„Poprawa stosunków polsko - niemieckich, jaka zaznacza się od 14 dni, gdy Hitler odbył dłuższą rozmowę z nowym posłem polskim w Berlinie, została posunięta naprzód, gdy polska drużyna reprezentacyjna rozegrała mecz piłki nożnej z niemiecką drużyną w Berlinie. 30 tysięcy widzów stało z odkrytymi głowami, gdy drużyna Polska weszła na arenę i orkiestra hitlerowców w mundurach odegrała polski hymn narodowy”.

Lipsk 5. 12. (PAT). W niedzielnym meczu Polska - Niemcy wzięła udział - jak wiadomo, również kolonia polska, w liczbie około 2.000 osób. Na mecz przyjechała między innymi młodzież polska z Saksonii, i co z satysfakcją należy stwierdzić, przez cały czas dopingowała drużynę polską.

## Polacy ze Stambułu — Adamowi Mickiewiczowi Wmurowanie tablicy pamiątkowej w domu wieszczka w Konstantynopolu

Konstantynopol, 5. 12. (PAT). Odbyła się tu uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej na froncie domu w którym zmarł w roku 1855 Adam Mickiewicz. Dom ten został nabyty swego czasu przez rodzinę Rytyńskich, która chciała go zachować jako pamiątkę narodową.

Uroczystość odbyła się wobec licznie zgromadzonej kolonii polskiej, członków ambasady Rzplitej, gości oraz przedstawicieli prasy. Na tablicy umieszczona jest podobizna Mickiewicza w płaskorzeźbie dłuta polskiego rzeźbiarza Biłłskiego. Pod płaskorzeźbą wyrity jest napis w języku polskim i tureckim: „Naszemu wieszczowi Adamowi Mickiewiczowi — Polacy ze Stambułu”.

Podczas uroczystości konsul generalny Węgier wygłosił okolicznościowe przemówienie w języku polskim a p. Gasztowt w języku francuskim.

Tego samego dnia o godz. 17-iej odbyła się w domu polskim uroczysta akademja.

## Śląsk i Zagłębie Węglowe w hołdzie św. Barbarze patronce górników

Katowice, 5. 12. (PAT). Dzień św. Barbary patronki górników obchodzono uroczystie na terenie całego zagłębia węglowego. Z okazji tej uroczystości ks. biskup polowy Gawlina odprawił w kościele w Królewskiej Hucie nabożeństwo.

Po nabożeństwie uformował się pochód, z udziałem około 4.500 górników, który przeszedł przy dźwiękach orkiestry głównymi ulicami miasta.

W południe w sali rady miejskiej, w obecności przedstawicieli władz państwowych, górniczych i komunalnych odbyło się uroczyste wręczenie górnikom odznak pamiątkowych i dyplomów honorowych za długoletnią pracę. Odznaki otrzymało 71 górników, zatrudnionych w okręgu Królewskiej Huty.

Podobna uroczystość odbyła się w gmachu szkoły górniczej w Dąbrowie Górniczej, gdzie udekorowanych zostało odznakami nadanymi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu 33 górników. W śląskich zakładach techniczno-naukowych w Katowicach udekorowano 117 górników z okręgu katowickiego i 71 górników z okręgu tarnogórskiego. Odznaczeni górnicy uszają za sobą przeszło 30 lat pracy w kopalniach.

## Nie pomógł sam p. Korfanty Chrześcijańska Demokracja w Łodzi opowiedziała się za współpracą z Rządem

(o) Łódź, 5. 12. (tel. wł.). W łonie Chrześcijańskiej Demokracji województwa łódzkiego od dłuższego czasu panował ferment i niezadowolenie z polityki prowadzonej przez senatora Korfanteo. Przed dwoma tygodniami, na zjeździe delegatów Chrześcijańskiej Demokracji województwa łódzkiego, powzięto rezolucję potępiającą politykę senatora Korfanteo i opowiadającą się za współpracą z Rządem.

Dowiedziawszy się o tem, senator Korfanty zwrócił się do władz Chrześcijańskiej Demokracji w Łodzi z żądaniem zwołania ponownego zjazdu delegatów, aby na nim, dzięki osobistej interwencji, doprowadzić do restytucji poprzedniemu stanowi rzeczy. W łonie partji Zarząd wojewódzki Ch. D. odmówił temu życzeniu, wobec czego p. Korfanty zwrócił się bezpośrednio do delegatów powiatowych i wezwał ich na zjazd do Łodzi. Kilkunastu delegatów na zjazd rzeczywiście przybyło. Wobec tego jednak, że lokal Ch. D. w „Domu Ludowym” był zajęty, gdyż zgromadzili się tam przeciwnicy p. Korfanteo, sekretarz generalny partji Kaczorowski, który przybył do Ło-

dzi razem z senatorem Koriantym zgromadził około 20 nieorientowanych delegatów w innej sali tego domu. W trakcie posiedzenia na salę wtargnęli członkowie Ch. D. znajdujący się dotąd w swoim lokalu, i wywołali bójkę, w czasie której kilku osób poturbowano. P. Kaczorowski wezwał policję, która salę opróżniła. Senator Korfanty wobec takiej sytuacji widząc, że jego wyprawa spałina na panewce, zaniechał próby restytucji swych wpływów na tym terenie i opuścił Łódź.

## Nad grobem porucznika Langego we Frankfurcie nad Menem

Frankfurt nad Menem, 5. 12. (PAT). Na miejscowym cmentarzu odnaleziono grób zmarłego w 1832 r. porucznika artylerji polskiej warszawianina Ludwika Langego. Z ksiąg parafjalnych urzędu cmentarnego wynika, że śp. Lange po zdobyciu przez Rosjan Warszawy musiał wraz z innymi Polakami wyemigrować z Polski. W drodze do Francji Lange zmarł i został pochowany w Frankfurcie nad Menem.

W rocznicę powstania listopadowego członkowie konsulatu generalnego z p. Zalewskim na czele udali się na grób śp. por. Langego, gdzie po krótkich modlitwach konsul złożył wieniec o barwach narodowych Polski i wygłosił krótkie przemówienie.

## Ślask kolejowy Kutno-Toruń otrzyma drugie tory

(o) Warszawa, 2. 12. (tel. wł.). Plan inwestycyjny polskich kolei państwowych na rok 1934 przewiduje sumę 2.500.000 zł. na budowę linii Miechów — Kraków, 2.350.000 zł. na budowę linii Warszawa — Radom. Na roboty związane z przebudową warszawskiego węzła kolejowego przeznaczono 6.000.000 zł. Na budowę drugich torów na szlakach Kutno — Toruń i Krasno — Zdobunow przeznaczono 4.825.000 zł.

## Wakacje zimowe trwać będą od 22. XII. do 15. I.

(o) Warszawa 5. 12. (tel. wł.). Władze szkolne poinformowały dyrekcje szkół średnich o czasie trwania wakacji zimowych. Wakacje rozpoczyna się dnia 22 grudnia i potrwać do 15 stycznia roku przyszłego.

## 550 turystów polskich w drodze do Włoch

Wiedeń, 5. 12. (PAT). Ubiegłej nocy przybył do Wiednia pociąg wycieczkowy, wiozący 550 turystów polskich do Włoch. Wycieczkę zorganizował syndykat dziennikarzy włoskich przy poparciu dyrekcji kolejowej we Lwowie i Stanisławowie i Związku Strzeleckiego w Krakowie. Wśród przybyłych znajdują się wielu ziemian, lekarzy i sportowców. Przybyła również grupa dziennikarzy włoskich i warszawskich.

## Emigrant polski Nowak pobił 1000 lekkoatletów belgijskich, holenderskich i luksemburskich

Bruksela, 5. 12. (PAT). W Belgji w narodowym biegu naprzelaj emigrant polski Nowak zajął 14-te miejsce, bijąc przeszło 1000 zawodników belgijskich, holenderskich i luksemburskich. Nowak z powodu dalekiego numeru nie mógł wyjść dobrze ze startu. Zwyciężył w biegu Belgijczyk Schroeven. W biegu wzięło udział ogółem 1.200 zawodników.

## Śmierć pod zwalami węgla

Essen, 5. 12. (PAT). Na kopalni Bonifacjusza usuwające się masy węgla zasypały dwu górników. Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej, obu górników wydobyto martwych. Jeden z górników Dutkowski był pochodzenia polskiego.

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,50 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
4-lamowej . . . 50 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, orzeplane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Maniuszki 25. m. 1  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Ka-subisber Markt 21, l. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mars. Focha 12.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dąbrowski, Gdynia, Szkolna  
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 6.  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Salankowa 4.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawnictwo: „Dziś i Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”.  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi:**  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . . . 2,80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 2,89 zł  
pod opaską . . . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . . . 4.—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.